



ŚRODA
11 PAŹDZIERNIKA 2023

Redaktor wydania:
Jerzy Kowalczyk
Cena 3,30 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXIX Nr 197 (7668)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

www.dziennikwschodni.pl

dziennik WSCHODNI



Debata na Politologii UMCS

ściągnęła tłumy.
Gorące starcie
pięciu
kandydatów



8-9
STRONY

Jest
nadzieja.
**Pomóżmy
pani
doktor**



3
STRONA

**Do wyborów
już tylko 4 dni**

TWÓJ GŁOS jest WAŻNY!

Skrajnie zaniedbane psy odebrane właścicielom

KAZIMIERZ DOLNY Na podwórku w Okalu pojawiły się wolontariuszki fundacji „Przyjazna Łapa” oraz policjanci z puławskiej komendy. Powodem interwencji były schorowane i wygłodzone psy

Radosław Szczęch

Pro-zwierzęce organizacje z powiatu puławskiego regularnie otrzymują prośby o interwencję w sprawie zaniedbanych czworonogów. Jedno z ostatnich, które wpłynęło do puławskiej fundacji „PL” dotyczyło psów należących do mieszkańców jednej z wiosek w gminie Kazimierz Dolny. Według autora zgłoszenia zwierzęta te znajdowały się „na granicy życia i śmierci”. Wolontariuszki postanowiły działać. Wsiadły w fundacyjnego



Trzy psiaki były w okropnym stanie zdrowia

FOT. PRZYJAZNA ŁAPA/FB

„zwierzakobusa” i udały się pod wskazany adres.

Trzy z pięciu psów, jakie zastano na podwórku, wymagały natychmiastowej pomocy.

- Mniejsza suczka była silnie wychudzona, większa z ogromnym guzem trzymana była na łańcuchu, a czterogodniowy szczeniak dosłownie przelewał się przez ręce. Cały był oblepiony larwami

muszycy, które znajdowały się nawet w jego oczach. Na domiar złego biegały po nim pchły - opisuje Agnieszka Wójcik, prezes puławskiej fundacji.

Próby zwrócenia uwagi właścicielom posesji spotkały się z agresywną postawą. - Te osoby nie widziały żadnego problemu w stanie zwierząt. Otrzymałyśmy zapewnienie, że wszystkie psy karmione są regularnie, a nasze spostrzeżenia nazwano wymysłami - dodaje nasza rozmówczyni.

● **CIĄG DALSZY NA STRONIE 2**

Rolnik Roku 2023 Pokazujemy lokalnych agro-liderów

PLEBISCYT Po kilku latach przerwy wracamy do naszego plebiscytu Rolnik Roku, edycja 2023. Do udziału w naszym plebiscycie zachęca Jan Skrzypek, gospodarz, członek zarządu Lubelskiej Izby Rolniczej

Zmoich obserwacji wynika, że gros rolników, tych którzy osiągnęli sukces, nie ma czasu na pokazywanie swoich dokonań. Często ci rolnicy nie zgłaszają się do konkursów, nie pokazują się w różnego rodzaju plebiscytach przeznaczonych właśnie dla nich. To nie wynika z ich niechęci, ale z natłoku pracy w gospodarstwie i zwykłego braku czasu. Często też tak bywa że rolnicy swój sukces zamykają w obrębie gospodarstwa czy rodzinnej miejscowości - mówi

Jan Skrzypek. - Uważam, że takich ludzi powinno się docenić i zgłaszać do plebiscytu Rolnik Roku 2023. Prezentacja dobrych wzorców dla innych rolników, pokazanie efektywnych kierunków rozwoju rolnictwa, to dobry kierunkowskaz dla innych. Jest to również przykład, że ciężką pracą, zaradnością i pomysłowością można osiągnąć sukces w rolnictwie - dodaje Jan Skrzypek.

Celem plebiscytu jest również promocja oraz wyróżnienie rolników, hodowców oraz kół gospodyń z naszego regio-



Promowanie ciężkiej pracy, zaradności i pomysłowości w rolnictwie ma wielki sens - mówi Jan Skrzypek

nu, wszystkich, którzy mogą być wzorem dla innych. Dbających o najwyższe standardy w produkcji rolnej i zwierzęcej, umiejętnie korzystających z dotacji

unijnych, wprowadzając nowoczesne uprawy i hodowle, a swoją wiedzą i doświadczeniem chętnie dzielą się z innymi.

W tegorocznej edycji uhonorujemy laureatów w pięciu kategoriach: Rolnik Roku, Hodowca Roku, Sadownik Roku, Koło Gospodyń Wiejskich Roku i Agroturystyka Roku. W każdej nagradzamy pierwsze trzy miejsca z poszczególnych kategorii. Wyboru laureatów dokona kapituła składająca się z fachowców branżowych. Uwaga,

nie ma głosowania płatnymi esemesami.

Kandydatów do tytułu w każdej z kategorii można zgłaszać poprzez stronę internetową Dziennika Wschodniego (www.dziennikwschodni.pl) w zakładce Rolnik Roku 2023 lub mailem na adres: redakcja@dziennikwschodni.pl. Każdy może zgłosić kandydatów w poszczególnych kategoriach. Jedynym ograniczeniem jest termin, który mija w niedzielę 15 października o godzinie 24.

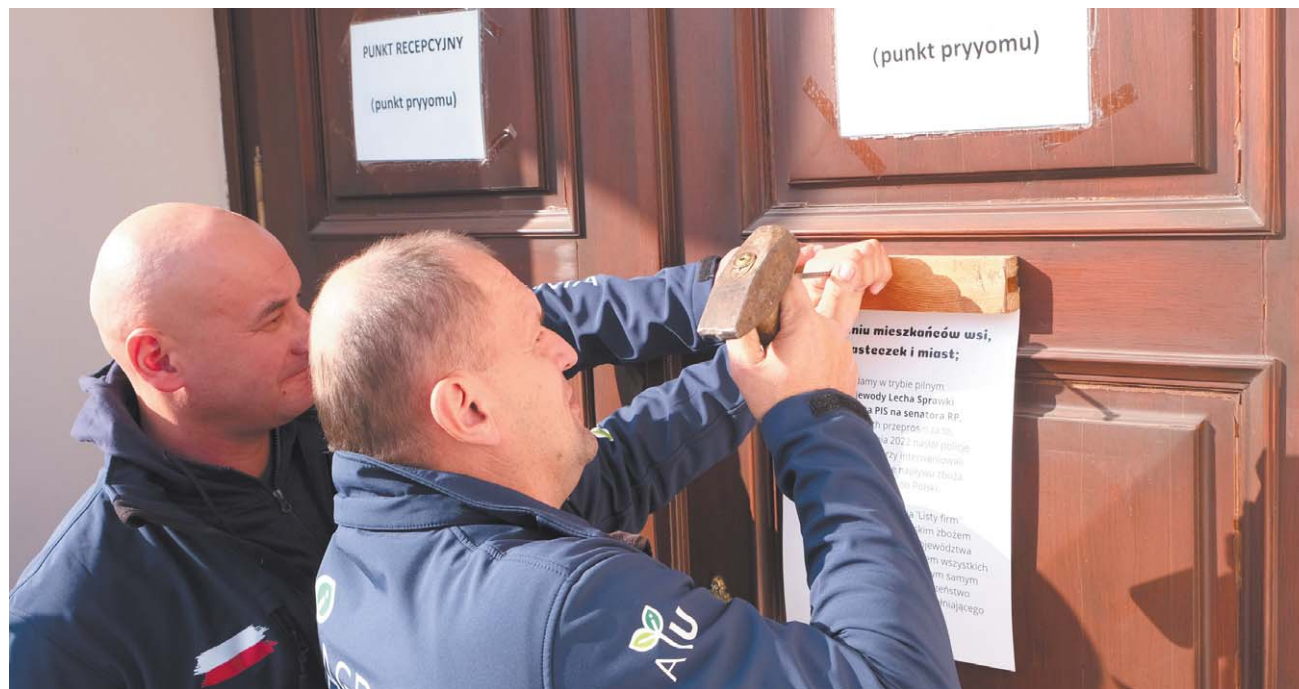
FOT. I TEKST: (P.P.)

Przybili list do drzwi urzędu

WYBORY 2023 Działacze Agrounii zażądali przeprosin od wojewody i ujawnienia listy firm, które handlowały zbożem technicznym z Ukrainy

Na cztery dni przed wyborami Jarosław Miściur i Rafał Korgol, działacze Agrounii, kandydaci do Sejmu z ostatnich miejsc na listach Koalicji Obywatelskiej w okręgach w województwie lubelskim zażądali od wojewody publicznych przeprosin za to, że na początku grudnia ubiegłego roku nasał policję na rolników, którzy interweniowali u niego w sprawie napływu zboża technicznego do Polski. Domagają się także ujawnienia listy firm, które handlowały tym zbożem na terenie województwa lubelskiego. Lech Sprawka rolników przeproszać nie zamierza.

– Rok temu jako Agrounia pierwsi poinformowaliśmy o procedurze napływu zboża technicznego z Ukrainy do Polski – mówi Jarosław Miściur, który na liście KO do Sejmu w okręgu 6 (Lublin) znalazł się na 30. miejscu. – Niedawno ukazał się raport NIK, który druzgocąco pokazuje co Prawo i Sprawiedliwość zrobiło z rynkiem zboża, do czego dopuściło, do jak wielkiego procederu. Dane pokazują, że import pszenicy zwiększył się o około 1800 procent, a kukurydzy o 3000 procent. Są to zatrważające dane – przekonywał J. Miściur, dodając, że w przebadanych próbkach sprowadzonego



zboża wykryto m.in. salmonellę, substancje niedozwolone, metale ciężkie, a w 6 przypadkach były to zboża modyfikowane genetycznie.

Miściur poinformował, że od stycznia tego roku aż 35 procent badanych próbek zboża nie nadawało się do spożycia.

– To ogromne zaniedbanie polskiego rządu w sprawie importu zbóż. To uderzyło w konsumentów! To zagrożenie dla życia i zdrowia, ludzi, a także dla zwierząt, bo część zboża trafiło na paszę – mówił

i domagał się, by „ten proceder na wielką skalę”, jak najszybciej został rozliczony.

Działacze Agrounii przypomnieli, że 1 grudnia ubiegłego roku byli w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim z postulatem o jak najszybszą interwencję władz w sprawie zboża technicznego.

– Osoba na stanowisku wojewody jedyne co zrobiła, to na rolników i ludzi, którzy przyszli walczyć o polskie rolnictwo nasała policję – powiedział Miściur i odczytał list skierowany do Lecha Sprawki,

w którym w trybie pilnym zażądał publicznych przeprosin za to co zrobił wojewoda..

List z żądaniem przeprosin działacze Agrounii przybili do deski uprzednio naklejonej taśmą dwustronną do drzwi urzędu wojewódzkiego, do gmachu przy spokojnej nie wchodzili w obawie o zatrzymanie w drodze do gabinetu wojewody.

Wojewoda Lech Sprawka działaczy Agrounii przeprosić nie zamierza.

– To oni powinni przeprosić, że uniemożliwili mi

przez tamten dzień prace nad rozwiązaniem problemów rolników – mówi wojewoda Lech Sprawka i tłumaczy dlaczego potrzebna była interwencja policji: Upłynął czas pracy urzędu. Policja poprosiła protestujących o opuszczenie budynku. Nie podporządkowali się i zostali usunięci z budynku. Dalsze konsekwencje były w rękach policji, a nie wojewody – podkreśla L. Sprawka i dodaje: – Nie rozwiązuje się problemów przez anarchię.

TEKS I FOT. BAS

Dzieci mają ćwiczyć z dziadkami

Minister Czarnek daje na to 50 mln zł. Już nie tylko poprawa kondycji fizycznej dzieci, ale również dorosłych. Minister Przemysław Czarnek chce międzypokoleniowych zajęć sportowych i przekazuje na to 50 mln zł. To kontynuacja programu „WF z AWF”. Szef resortu edukacji ogłosił te plany w nieprzypadkowym miejscu, bo podczas wtorkowej inauguracji roku akademickiego w filii AWF w Białej Podlaskiej. To tutaj dwa lata temu narodził się pomysł sport-klubów. – Obecnie jest ich 30 tys. w Polsce i w sumie 500 tys. dzieci poprawia w nich swoją kondycję – precyzuje Czarnek, który wsłuchał się w kolejne wskazówki od specjalistów z AWF. – To oni wymyślili ten program i badania pokazują, że trzeba go rozszerzyć o kolejne grupy wiekowe, o dorosłych i seniorów – uważa minister. Zapowiedział w Białej Podlaskiej, że w przyszłym roku jego resort przeznaczy na to 50 mln zł. – To będą sport-kluby międzypokoleniowe. Na szkolnych boiskach i salach ćwiczyć będą dzieci z dziadkami i rodzicami – tłumaczy Czarnek. Minister edukacji przywiózł do Białej Podlaskiej nie tylko pieniądze na kontynuację programu. – Przekazujemy czek dla AWF na 25, 5 mln zł na inwestycje. Bialska filia jest najbardziej rozwiniętą infrastrukturalnie AWF-em w całej Polsce – podkreślił Czarnek. To finansowane wsparcie posłuży na budowę nowego budynku administracyjno – biurowego z rektorem i salą konferencyjną (7,5 mln zł), akademickiego centrum rehabilitacji (5 mln zł) i termomodernizację akademika (3 mln zł.). A 10 mln zł to skarbowe papiery wartościowe. – Te środki na pewno nie są marnowane, wydajemy je gospodarczo – zapewnia Sadowski i zachęca ministra do odwiedzin w nowym obiekcie Medical&Spa z gabinetami do fizykoterapii i odnowy biologicznej. Obecnie, na uczelni studiuje ok 1,5 tys. studentów na 8 kierunków. Kształcą się tu przyszli nauczyciele wychowania fizycznego, trenerzy, fizjoterapeuci, specjaliści z zakresu turystyki i rekreacji czy kosmetyki. **EWELINA BURDA**

Skrajnie zaniedbane psy odebrane właścicielom

• DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

Tymczasem, według wolontariuszek, psy rzucały się na przywiezioną przez nich karmę. Wszystkie były niedożywione, a jak się później okazało, cierpiały na anemię oraz inne dolegliwości. Ponadto trzymane były w nie sprzątanym kojcu, bez

stałego dostępu do misek z wodą.

Z pomocą funkcjonariuszy policji udało się ustalić prawego właściciela czworonogów oraz doprowadzić do zerwania się przez niego praw do zaniedbanych psów. Wszystkie trzy trafiły pod opiekę lecznicy weterynaryjnej w Puławach. Szczeniak został oczyszczony z larw i pcheł. Pasożyty skórne miały także dwa pozostałe psy. Mniejsza z suczek cierpi na schorzenie układu pokarmowego. U większej zdiagnozowano raka. Guz wkrótce zostanie usunięty. Obydwie

zostaną również poddane sterylizacji.

Za wszystkie zabiegi zapłaci „Przyjazna Łapa”, która szuka już nowych domów dla całej trójki. – Zwierzaki są bardzo przyjazne mimo tego, co spotkało ich ze strony ludzi. Czekamy na kontakt od osób, które chcą odmienić

ich los - przyznają wolontariuszki. Zainteresowani mogą dzwonić pod 694 665 304 lub 608 674 423.

Tymczasem poprzedni właściciel psów może spodziewać się kary za doprowadzenie zwierząt do opisywanego stanu. Usłyszał już zarzut znęcania się nad zwierzętami „po-

przez utrzymywanie ich w niewłaściwych warunkach bytowania w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa, które zagrażały ich zdrowiu i życiu”. Chodziło m.in. o brak opieki weterynaryjnej, niedostateczne żywienie oraz brak dostępu do wody pitnej. 66-letnikowi grozi do 3 lat więzienia.

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie

Przedmieście 55, 20-076 Lublin.

Sekretariat: tel. 81 46 26 800,

fax 81 46 26 801,

e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego:

Krzysztof Basiński

On-line:

Ewelina Burda

Redakcja:

Anna Szewc

Katarzyna Zmysłowska

Katarzyna Nastaj (foto)

Tomasz Maciuszczak

Piotr Michalski (foto)

Paweł Puzio

Radosław Szczęch

Waldemar Piasecki (New York)

Waldemar Sulisz

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)

Jarosław Czepiński

Kamil Koziół

Filip Ogórek

Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko

Mariusz Giezek

Michał Grot

Skład:

Tomasz Piekut-Józwicki

Zbigniew Gołjanek

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820,

697 770 393

e-mail:

jakuszewska@dziennikwschodni.pl,

oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: Krakowskie Przedmieście 55,

20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.

ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

Jest nadzieja. Pomóżmy pani doktor

KONCERT HARYTATYWNY Na co dzień pani doktor Magdalena Błaszko pomaga swoim pacjentkom w gabinecie, ale tym razem to ona potrzebuje wsparcia na leczenie. Walczy z rakiem

Doktor Błaszko jest ginekologiem i pracuje w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Białej Podlaskiej. W 2019 roku wykryto u niej nowotwór jelita grubego. – Wówczas po operacji przeszedłam 6-miesięczną chemioterapię. Niestety, w 2021 roku wykryto wznowę w płucach. Poddalam się kolejnej operacji oraz chemioterapii – opowiada pani doktor. Rak jednak nie odpuszcza i ponownie dał o sobie znać w płucach. Ale tym razem, zmiany są nieoperacyjne. – Czekam na kolejną chemioterapię, aczkolwiek z ograniczoną szansą powodzenia – nie ukrywa lekarka.

Światłem w tunelu jest jednak leczenie w Instytu-

cie Immunologii Klinicznej w Kolonii. Stworzono tam szczepionkę dopasowaną indywidualnie do pacjenta. Pomaga ona organizmowi zwalczyć chorobę. Terapia jest jednak kosztowna.

Dlatego, jej przyjaciele uruchomili zbiórkę. Na początek potrzeba ok. 600 tys. zł.

– Leczenie będzie rozciągnięte w czasie, więc cała suma nie jest mi potrzebna natychmiast. Za tydzień zaczynam chemioterapię w białskim szpitalu, a do kliniki w Niemczech będę jeździła raz w miesiącu – mówi nam pani doktor. – Teraz czuję się dobrze, pełna energii i wiary. Odpowiem na zbiórkę jest ogromny – cieszy się pani Magda.

Przyjaciele nie kończą jednak na tym. W piątek



FOT. MAT. PRYWATNE M. BŁASZKO

organizują koncert charytatywny w białskim amfiteatrze. Bilety będą sprzedawane w formie cegiełek, a cały dochód trafi na leczenie pani doktor.

Na scenie wystąpią lokalni artyści, m.in. zespół Śpiewka, Zuzia Janik, Małgorzata Derlukiewicz, Małczuk Acoustic Trio. „Będzie to nie tylko okazja do wsparcia Magdy, ale także wspaniała noc pełna muzyki i rozrywki. Podczas wydarzenia przeprowadzona zostanie licytacja wielu wyjątkowych fantów przygotowanych przez lokalnych artystów” – zachęcają organizatorzy. Początek o godz. 17.

Tutaj można wesprzeć zbiórkę www.pomagam.pl/eyr688?src=ctg

(EB)

Rządowe miliony dla powiatu lubartowskiego

POWIAT LUBARTOWSKI Ponad 110 mln zł w ramach dotacji Programu Inwestycji Strategicznych otrzymają wszystkie lubartowskie samorządy. Najwyższą pojedynczą dotację, prawie 12 mln zł, dostanie Ostrów Lubelski

Wyniki ósmego naboru dotacji rządowego „Polskiego Ładu” kancelaria premiera opublikowała w ostatnią sobotę. Na liście beneficjentów programu znalazło się 13 gmin powiatu lubartowskiego oraz starostwo. Wszystkie dotacje przewidują wsparcie w skali 95 proc. wartości inwestycji, przy założeniu, że ich rynkowa cena nie przekroczy kosztorysowej. Ewentualne różnice pokryją wnioskodawcy.

– Naszej gminy samodzielnie na pewno nie byłoby stać na takie zadanie, a dzięki tej dotacji zbudujemy nowe przedszkole dla 120 dzieci – przyznaje Józef Gruszczyk, burmistrz Ostrowa Lubelskiego. Na ten cel gmina otrzyma prawie 11,8 mln zł. To najwyższe wsparcie dla pojedynczej inwestycji w powiecie w tej edycji „PE”.

W ramach zadania przy ul. Partyzantów powstanie piętrowy budynek przedszkola połączony z gmachem istniejącej szkoły podstawo-



wej. Wewnątrz znajdzie się nowoczesna kuchnia oraz stołówka dla wszystkich uczniów. Przetarg planowany jest jeszcze w tym roku. Drewniany budynek starego przedszkola i biblioteki przy ul. Batorego z uwagi na coraz gorszy stan techniczny, najpewniej zostanie rozebrany. Sama biblioteka w przyszło-

ści miałyby trafić do nowej siedziby, o ile gminie uda się pozyskać na ten cel środki zewnętrzne.

Pozostałe gminy swoje wnioski złożyły m.in. na remonty dróg, boisk sportowych, oczyszczalni ścieków, wodociągów, kanalizację, ocieplenie budynków publicznych, czy zakup samochodu

Nowe przedszkole powstanie jako skrzydło istniejącego gmachu SP im. Jana Pawła II w Ostrowie Lubelskim

FOT. FLYINGCLOUD L. /FB

strażackiego. Przykładowo, miasto Lubartów na rozbudowę swojej sieci wod-kan dostanie 8 mln zł. Taką samą

kwotę powiat lubartowski zainwestuje w obiekty sportowe, a kolejne 2 mln przeznaczy na remont mostu w Luszawie.

WYNIKI NABORU W POWIECIE

Powiat lubartowski. Przebudowa mostu w Luszawie - 2 mln zł
Powiat lubartowski. Kompleks sportowy dla RCEZ i remont obiektów ZS nr 2 w Lubartowie - 8 mln zł
Gmina Abramów. Remont oczyszczalni ścieków i budowa przydomowych, kanalizacja w Wolicy - 7,6 mln zł
Gmina Firlej. Budowa i wyposażenie PSZOK - 2 mln zł
Gmina Firlej. Budowa infrastruktury społecznej na terenie gminy - 8,6 mln zł
Gmina Jeziorzany. Zakup sprzętu do remontów i utrzymania dróg - 2 mln zł
Gmina Kamionka. Modernizacja dróg gminnych - 2 mln zł
Gmina Kamionka. Rozbudowa oczyszczalni ścieków - 2,5 mln zł
Gmina Kamionka. Modernizacja ujęcia wody - 4 mln zł
Gmina Kock. Budowa i wyposażenie PSZOK - 8 mln zł
Gmina Kock. Modernizacja

infrastruktury szkolnej - 2 mln zł
Gmina Lubartów. Boiska szkolne w Łucce Kolonii i Brzezinach - 2 mln zł
Miasto Lubartów. Rozbudowa sieci wod-kan - 8 mln zł
RS Gmina Michów. Budowa Gminnego Centrum Kultury w Michowie - 6,1 mln zł
Gmina Michów. Budowa dróg w gminie - 2 mln zł
Gmina Niedźwiada. Rozbudowa kanalizacji w Tarle i Tarle Kolonii - 1 mln zł
Gmina Niedźwiada. Budowa kanalizacji w Palecznicy, 2 etap - 8,3 mln zł
Gmina Ostrów Lubelski. Budowa nowego przedszkola w Ostrowie Lub. - 11,8 mln zł
Gmina Ostrowek. Ocieplenie szkoły podstawowej w Leszkowicach oraz UG - 4,6 mln zł
Gmina Serniki. Zakup ciężkiego samochodu pożarniczego - 1,4 mln zł
Gmina Serniki. Budowa i przebudowa dróg gminnych - 3,5 mln zł
Gmina Serniki. Budowa kanalizacji sanitarnej, 2 etap - 4 mln zł
Gmina Uścimów. Rozwój infrastruktury wodno-kanalizacyjnej - 1,9 mln zł
Gmina Uścimów. Przebudowa infrastruktury drogowej - 7,6 mln zł
(ŹRÓDŁO: KPRM, KWOTY DOTACJI ZOSTAŁY ZAOKRĄGLONE)

Historia ukryta pod kopułą

ODKRYCIE Podczas prac konserwatorskich w kościele pobrygidzkowskim, w kopule znajdującej się nad dzwonnica odnaleziono kapsułę czasu

Ismena Cieśla

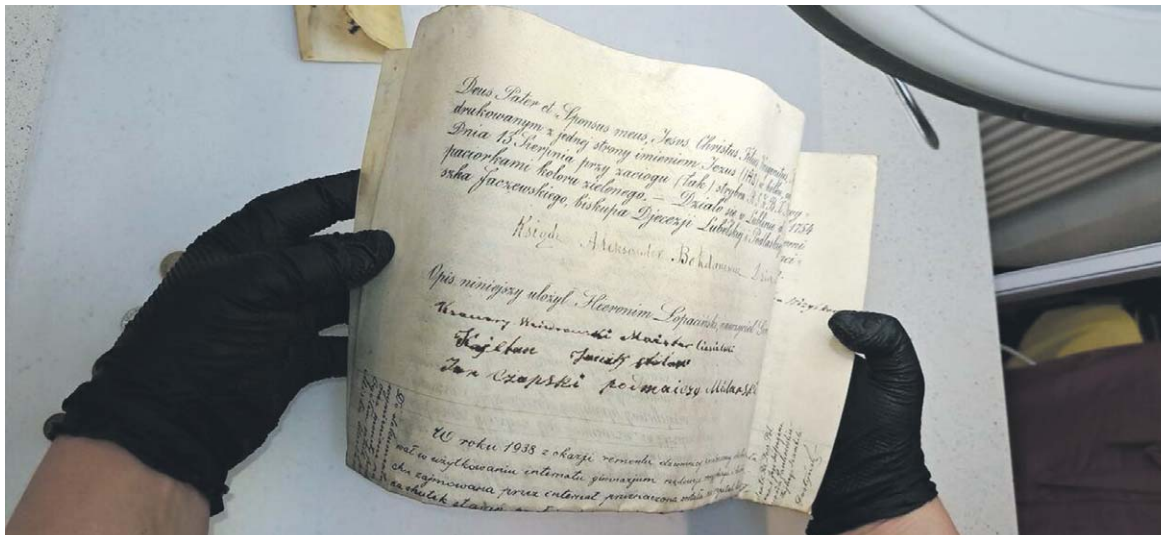
Odkryciem pochwalił się na swoim profilu facebookowym Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków. W remontowanym kościele pw. Wniebowzięcia NMP konieczne było sprawdzenie osadzenia krzyża w kopule. Jak się okazało, było ono w złym stanie i zdecydowano o demontażu i naprawie kopuły.

Dzięki temu zabiegowi, w miedzianej kuli znajdującej się pod krzyżem, odnaleziono zostały relikty z przeszłości: metalową puszkę, w której umieszczono pergamin z opisem zdarzeń związanych z historią i remontem kościoła oraz monety z 1903 i 1938 roku.

Do pracy nad otwarciem puszek wzięli się konserwatorzy z Muzeum Narodowego w Lublinie. Dzięki nim możemy częściowo poznać treść zapisków pozostawionych na pergaminie. W tekście wymienione są osoby mocno związane z Lublinem oraz kościołem pobrygidzkowskim, m.in. ks. Jan Władziński, Hieronim Łopaciński, ks. Kazimierz Gostyński, Celestyn Mikłasiński, Tadeusz Witkowski, Biskup Franciszek Jaczewski.

W odczytanych przez konserwatorów fragmentach pergaminu możemy poznać historię remontu kościoła przygotowany przez samego Hieronima Łopacińskiego:

„W roku 1903 przedsięwzięto gruntowną restaurację kościoła



FOT: FACEBOOK/LUBELSKI WOJEWÓDZKI KONSERWATOR ZABYTKÓW

Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, ufundowanego przez Króla Polskiego i Wielkiego Księcia Litewskiego Władysława Jagiełłę w latach 1426-1427 na pamiątkę zwycięstwa odniesionego nad Krzyżakami pod Grunwaldem (...) Staraniem i pod okiem księdza

Jana Władzińskiego Wikariusza zarządzającego kościołem, z funduszu zebranego drogą ofiar dobrowolnych, roboty restauracyjne prowadzone są przez majstrów cieleskiego M. Wędrowskiego, stolarskiego K. Janika i mularskiego Adama Czapskiego.

Robót dokonano następujących: odrestaurowano gruntownie ściany wewnątrz kościoła i zakrystję, pokryto dach nową dachówką sprowadzoną z Marysli z Francji, wystawiono nowy ołtarz wielki z drzewa dębowego, i ambonę, uporządkowano posadzkę, dano

PRZESŁANIE DLA POTOMNYCH

Urząd Miasta zachęca wszystkich mieszkańców i mieszkanki Lublina do współtworzenia kapsuły czasu z okazji posiadania przez miasto tytułu Europejskiej Stolicy Młodości. W specjalnie przygotowanej kapsule znajdują się drobne przedmioty ważne z perspektywy młodego człowieka i związane z naszym miastem. Będą też nagrania z pozdrowieniami, życzeniami i przesłaniem dla przyszłych pokoleń. Aby nagrać coś dla potomnych wystarczy przyjść w środę (11 października) w godzinach od 11 do 5 na plac Litewski. 13 października

(piątek) w Hej! przy Peowiaków będzie można zostawić drobny przedmiot, który kojarzy się z Lublinem jako Europejską Stolicą Młodości. Może to być przypinka, naklejka, pocztówka lub inny przedmiot.

– Przygotowana kapsuła czasu z informacją, żeby otworzyć ją najwcześniej w 2123 roku, zostanie zakopana w drugiej połowie października w Parku Ludowym. Wówczas odbędą się tam uroczystości otwarcia Alei Europejskiej Stolicy Młodości Lublin 2023 – informuje Justyna Góźdz z lubelskiego ratusza.

nowe drzwi żelazne od wejścia z ulicy i nowe dębowe do zakrystji, nowe okna żelazne w prezbiterium i w skarbcu, odbudowano z nowego drzewa z zachowaniem kształtu dawnego z r. 1754 kopułę na dzwonnicy i wieżę z sygnaturką, pokryto kopułę cynkiem, sygnaturkę miedzią; z dawnych zaś kopuły i wieży pozostały tylko banie miedziane i krzyże, wreszcie wykonano inne drobne roboty restauracyjne. – Podczas restauracji kopuły na dzwonnicy znaleziono w bani miedzianej pod krzyżem umieszczonej puszkę blaszaną, w której były następujące przedmioty: 1) dwa obrazki sztychy, kolorowane na pergaminie, jeden z nich mniejszy z napisem „Unde hoc mihi, ut veniat mater Domini mei ad me? Luc. 1” z nazwiskiem sztycharza „Con van Merlen”, przedstawia przybycie Najświętszej Marii Panny ze Świętym Józefem do Zachariasza i Elżbiety (Ewangelia Św. Łukasza r. I, 43). Ze strony odwrotnej jest następujący wyblakły tekst: „Roku Pańskiego 1754, 14 sierpnia ta kopuła na starych murach deligneo wystawiona prócz iedney bani miedzianej, która z kopułki starey wzięta i na teże wieży postawiona, a to za Papieżstwa Najświętszego Benedykta XIV, za panowania Nayiaśniejszego Augusta III Króla Polskiego (...) – Drugi obrazek przedstawia Św. Agatę (...)”.

Dowód odbierzesz gdzie indziej

ZMIANY 27 października (piątek) będzie ostatnim dniem funkcjonowania Biura Obsługi Mieszkańców w dotychczasowej siedzibie przy ul. Wolskiej 11. Od 6 listopada zacznie ona działać pod nowym adresem.

BOM na parterze budynku centrum handlowego Color Park przy ul. Wolskiej został otwarty na początek 2021 roku. Jego powstanie

miało ułatwić załatwianie urzędowych spraw mieszkańcom takich dzielnic jak Bronowice, Dziesiąta, Kośminek, Za Cukrownią czy Felin. Wkrótce placówka przeniesie się na ul. Nowy Świat 38, w sąsiedztwo filii Wojewódzkiego Ośrodka Pracy.

– Nowa lokalizacja będzie w pełni dostosowana dla osób z niepełnosprawnościami. Obsługa klientów,

tak jak w pozostałych BOM-ach, będzie się odbywała w poniedziałki od 7.45 do 16.45 oraz we wtorki, środy, czwartki i piątki w godz. od 7.45 do 15.15 – informuje Monika Głazik z biura prasowego Urzędu Miasta.

W Biurach Obsługi Mieszkańców załatwiane są sprawy z zakresu: dowodów osobistych, meldunków, podatków i dodatku miesz-

kaniowego. Przyjmowane są także pisma, skargi oraz wnioski kierowane do Ratusza, udzielane są informacje o jego strukturze, a także rodzajach i trybach załatwianych spraw. W Lublinie działa obecnie pięć takich biur. Pozostałe są zlokalizowane przy ul. Wieniawskiej 14, Filaretów 44, Szaserów 13-15 i gen. Franciszka Kleeberga 12A. Niewy-

kluczone, że ta lista powiększy się o jeden adres.

– Analizujemy lokalizacje BOM-ów w naszym mieście i staramy się uruchamiać takie punkty w dzielnicach, by skrócić odległość klientów do Urzędu Miasta. Obecnie szukamy bazy lokalowej w odpowiedniej lokalizacji na Czechowie – zapowiada Monika Głazik. **(TOMA)**

**Panu
Tomaszowi Popikowi**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

TATY

składa
Zarząd i Pracownicy
Perła - Browary Lubelskie S.A.



n346

**Pani
Zofii Kotowskiej-Popik**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

TEŚCIA

składa
Zarząd i Pracownicy
Perła - Browary Lubelskie S.A.



n347

Lublin światłem i cieniem

DO ZOBACZENIA Galeria OKNA Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lublinie (ul. Peowiaków 12) zaprasza na wernisaż wystawy Artura Przybysza „Światłem i cieniem”: w piątek o godzinie 18.

W budynku Centrum Kultury będzie można zobaczyć prace Artura Przybysza, którego twórczość związana jest z Lublinem i okolicami. Artysta tworzy w głównie w technice akwareli, ale nie obce są mu również inne techniki, na przykład malarstwo olejne. Inspiracją do prac Artura Przybysza są przede wszystkim architektura i krajobrazy.

Artysta urodził się i mieszka w Lublinie. Ukończył Instytut Wychowania Artystycznego UMCS, obecnie funkcjonujący jako Instytut Sztuk Pięknych UMCS.

– Inspirują mnie architektura, pejzaż, a czasem inne motywy. Obecnie motywem przewodnim jest architektura dawnego Lublina, szczególnie nocą, gdy miasto nabiera tajemniczości i możemy przenieść się w czas przeszły – opowiada Artur mówi Przybysz.

Wystawa będzie czynna do 15 października. Wstęp wolny. **DAD**

Dziewięć miesięcy na przebudowę kładki

INWESTYCJE Powraca temat przebudowy kładki dla pieszych nad ul. Filaretów. Ratusz po raz kolejny szuka wykonawcy prac. Mają one potrwać dziewięć miesięcy, a w ich trakcie mieszkańcy będą korzystać z tymczasowego przejścia przez ruchliwą dwupasmówkę

Tomasz Maciuszczak

Stalowy **POMOST** łączący osiedla Piastowskie i Mickiewicza na terenie Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Rozciąga się od ul. Leszka Czarnego do ul. Rymwida. Powstał w miejscu, w którym brakowało bezpiecznego przejścia przez ul. Filaretów. Od kilku lat mówi się jednak o jego niezbędnym remoncie.

W tym roku Ratusz przymierzał się do tej inwestycji dwukrotnie. Za każdym razem w ogłaszanych przetargach potencjalni wykonawcy składali oferty znacznie przewyższające kwotę, jaką na ten cel dysponowało miasto. Pod koniec maja zapadła decyzja o wycofaniu tego zadania z tegorocznych planów inwestycyjnych. Zastępca prezydenta Lublina Artur Szymczyk zapowiadał



FOT. ARCHIWUM

wówczas, że pomysł zostanie przeanalizowany raz jeszcze.

Teraz Ratusz znów szuka firmy, która zrealizuje to zlecenie. – Zgodnie z zapowiedzią nie rezygnujemy z przebudowy kładki nad ul.

Filaretów. Zmiany w budżecie miasta i Wieloletniej Prognozie Finansowej przyjęte na ostatniej sesji Rady Miasta, pozwoliły nam na ogłoszenie kolejnego postępowania – mówi Justyna Góźdz

z biura prasowego Urzędu Miasta.

Zakres planowanych prac nie uległ zmianie. W ramach przebudowy ażurowa kratka pomostu zostanie zastąpiona pełną płytą, wymiana czeka

także balustrady. Obiekt zostanie zakonserwowany i zabezpieczony przed korozją, powstanie odwodnienie i uziemienie stalowej konstrukcji.

Same roboty potrważą

niedługo, niż pierwotnie planowano. W poprzednich przetargach potencjalnemu wykonawcy dawano pół roku na przeprowadzenie prac. Teraz jest mowa o dziewięciu miesiącach od dnia podpisania umowy.

W trakcie przebudowy kładka zostanie wyłączona z użytkowania. Według wstępnych warunków czasowej organizacji ruchu w tym miejscu, w zamian mieszkańcy będą mogli korzystać z tymczasowego przejścia dla pieszych przez ul. Filaretów między przystankami komunikacji miejskiej i skrzyżowaniem z ul. Kazimierza Wielkiego. Ponadto wykonawca ma uzgodnić z Zarządem Transportu Miejskiego możliwość przeniesienia przystanków i przygotować się na ewentualną konieczność puszczenia ruchu w obu kierunkach jedną jezdnią dwupasmówką.

Dwie hale dla pociągów i nowe miejsca pracy

PLANY Do rozbudowy bocznic kolejowej przy dworcu Lublin Główny szykuje PKP Intercity. Spółka szuka projektanta dwóch hal do obsługi pociągów. Jej władze przekonują, że dzięki inwestycji powstanie 150 nowych miejsc pracy

Tomasz Maciuszczak

PKP Intercity ogłosił właśnie przetarg na rozbudowę i przebudowę bocznic w rejonie ul. Krochmalnej. Mają tu powstać dwie hale wraz z zapleczem socjalno-biurowym.

– W tych halach pociągi będą przygotowywane do drogi, będą w nich też dokonywane niezbędne naprawy. Nasi pracownicy pracują na świeżym powietrzu, co przy takich temperaturach, jakie mamy obecnie i tych czekających nas w zimie, jest bardzo problematyczne. Budując te dwie nowe hale zapewnimy im bardzo wysoki komfort pracy i lepsze warunki – mówi Tomasz Gontarz, wiceprezes PKP Intercity. Dodaje, że po ukończeniu inwestycji zatrudnienie w lubelskiej sekcji spółki ma wzrosnąć z 250 do 400 osób. – Dzięki temu część prac, które wykonujemy obecnie na bocznicach na warszawskim Grochowie, zostanie przeniesionych do Lublina. Podstawowe przeglądy wagonów, klimatyzacji, to będzie się działo w Lublinie, co odciążą naszą główną bazę postoju – wyjaśnia Gontarz.

– To gigantyczna szansa dla naszego regionu – dodaje Michał Moskał, szef gabinetu wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego, który w trwającej kampanii wyborczej ubiega się o mandat posła w okręgu lubelskim. – 150 nowych miejsc pracy związanych jest również z tym, że w Lublinie szkołę się ludzie do tego zawodu, chociażby w szkole technicznej, gdzie jest kierunek kolejarski (chodzi o Zespół Szkół Transportowo-Komunikacyjnych – przyp. aut.). Dzięki temu będziemy mieli takie same szanse, jak reszta Polski.

Ze szkołą przy ul. Zembożyckiej spółka PKP Intercity podpisała porozumienie o współpracy kilka miesięcy temu. – Już szkołę się tam nasi przyszli pracownicy – mówi Gontarz. I zapowiada, że inwestycja powinna być gotowa za „dwa-trzy lata”.

Potencjalni projektanci czas na składanie ofert mają do 6 listopada. Wyłoniony w przetargu wykonawca na wykonanie projektu i uzyskanie niezbędnych pozwoleń będzie miał 13 miesięcy od dnia podpisania umowy. – Potem dajemy sobie kilka miesięcy na przygotowanie



Tomasz Gontarz i Michał Moskał podczas wczorajszej prezentacji planów rozbudowy bocznic kolejowej przy dworcu Lublin Główny

FOT. KATARZYNA NASTAJ

salą szkoleniową na 50 osób czy magazyny. Na terenie bocznic mają zostać przebudowane rozjazdy, a tory zostaną zelektryfikowane, co nie będzie wiązało się z koniecznością przeciągania wagonów lokomotywami spalinowymi.

przetargu na budowę. Same prace powinny potrwać ok. 12 miesięcy. Wszystko będzie zależało od tego, jak skomplikowany będzie projekt, ale myślę, że perspektywa końcówki 2025 roku lub początku 2026 roku jest realna – podsumowuje wiceprezes PKP Intercity.

Według planów na jednym z istniejących torów powstanie hala utrzymania bieżącego. Większa będzie hala naprawcza, która ma objąć cztery tory mieć i szacunkowe wymiary w granicach ok. 90 na 46 metrów. Oprócz stanowisk do obsługi składów znajdzie się w nie zaplecze biurowo-socjalne z pomieszczeniami do krótkiego odpoczynku,

REKLAMA

WARSZTATY ON-LINE
dostępne od 29 września do 31 października

PSZCZOŁY I DRZEWA



Dowiedz się jak wypełnić wniosek!

„AgroEnergia”
„Czyste Powietrze”
„Mój Prąd”

Sprawdź szczegóły – www.pszczolyidrzewa.pl

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

Na podstawie art. 17 pkt 1 w związku z art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miasta Lublin Uchwały **Nr 1523/LII/2023 z dnia 7 września 2023 r.** w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część IV w obszarach:

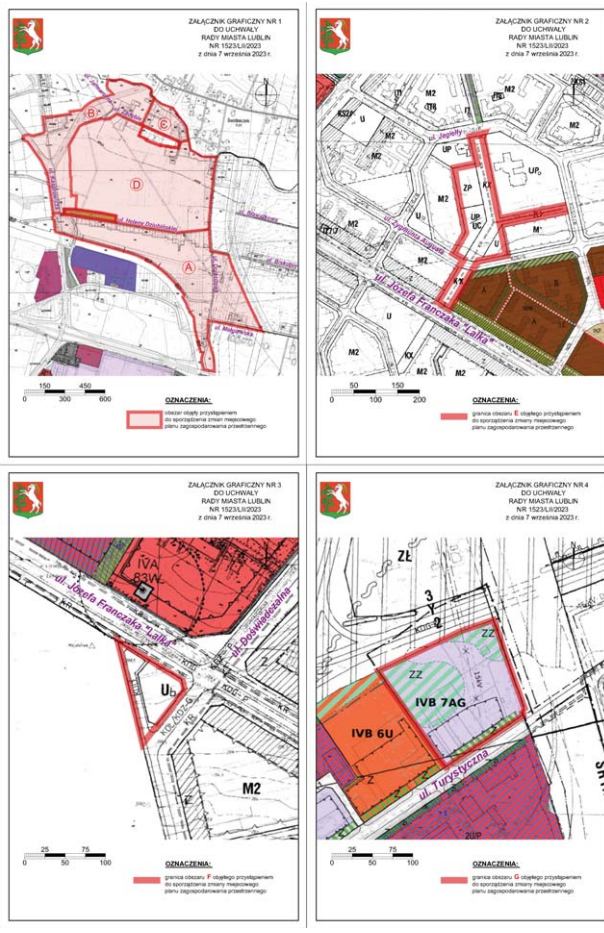
- 1) Obszar A - rejon ulic: **H. Dziubińskiej i Dojazdowej**;
- 2) Obszar B - rejon ulic: **J. Kasprzowicza i Jarmarcznej**;
- 3) Obszar C - rejon ulicy **Zadębie - granica miasta**;
- 4) Obszar D - rejon ulic: **H. Dziubińskiej i Zadębie**;
- 5) Obszar E - rejon ulic: **Z. Augusta i W. Jagielly**;
- 6) Obszar F - rejon ulic: **J. Franczaka „Lalka” i Doświadczalnej**;
- 7) Obszar G - rejon ulicy **Turystycznej - torry kolejowe** w granicach oznaczonych na załącznikach graficznych.

Wnioski do projektów zmian planów oraz do prognoz oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w/w projektów, należy kierować na piśmie lub drogą elektroniczną do Urzędu Miasta Lublin Wydział Planowania ul. Wieniawska 14, 20-071 Lublin, ePUAP: /UMLublin/SkrytkaESP lub za pośrednictwem portalu partycypacyjnego e-usług - planowanie przestrzenne: <https://decyduje.lublin.eu/pl/>, w terminie do dnia 14 listopada 2023 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Prezydenta Miasta Lublin, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te zostały pozyskane.

Prezydent Miasta Lublin - dr Krzysztof Żuk



in216

W piątek zgłoszenie, w poniedziałek zarzuty

TOMASZÓW LUBELSKI Do włamania doszło w ostatni piątek. Sprawa została zgłoszona policji. Ustalono, że sprawca wszedł do domu przez okno. Wcześniej wybił w nim szybę. A uciekając zabrał ze sobą elektronarzędzia, których wartość oszacowano na ponad 2 tys. zł. Kryminalni wzięli się za wyjaśnienie

sprawy i tak dotarli do 35-letniego mieszkańca Tomasza Lubelskiego. W poniedziałek przedstawiono mu zarzuty. Udało się odzyskać część skradzionego sprzętu. Za jakiś czas mężczyzna stanie przed sądem. Teoretycznie grozić mu może nawet do 10 lat pozbawienia wolności. Tyle grozi za kradzież z włamaniem. **(OPRAC. AK)**

Główna arteria Kazimierza będzie jak nowa

KAZIMIERZ DOLNY To jedno z najbardziej wyczekiwanych zadań drogowych w Kazimierzu. W przyszłym roku ruszy przebudowa głównej drogi wjazdowej do miasta, ul. Puławskiej, al. Kazimierza Wielkiego oraz ul. Tyszkiewicza. Powiat puławski na ten remont otrzyma 13 mln złotych

Radosław Szczęch

Przez ostatnie dekady stan dróg w powiecie puławskim powoli się poprawiał. Powstał nowy most na Wiśle, obwodnica Puław, drogi ekspresowe, a nawierzchnia wielu powiatówek przestała przypominać szwajcarski ser. Jednym z wyjątków jest najważniejsza arteria Kazimierza Dolnego, czyli ciąg prowadzący od Bochohnicy do centrum miasta.

Wylotówka od strony Puław, z której w sezonie letnim korzystają tysiące aut na dobę, prezentuje się tak, jak wiele podobnych dróg ponad 20 lat temu. Nierówna i spękana nawierzchnia przez dekady była antywizytówką powiatu puławskiego. Ten obraz jednak wkrótce się zmieni. Ulica Puławska, al. Kazimierza Wielkiego oraz ul. Tyszkiewicza, czyli cały ciąg komunikacyjny od granic Bochohnicy po Senatorską, czeka kapitalny remont.

– Rozpoczęcie remontu tych ulic będzie wisienką na torcie ostatniej, kończącej się kadencji powiatu puławskie-



Ulica Tyszkiewicza w Kazimierzu Dolnym, poprzedzająca ją aleja Kazimierza Wielkiego oraz ul. Puławska – cały ten ciąg komunikacyjny czekają długo oczekiwane przez kierowców i pieszych zmiany

FOT. RS/ARCHIWUM

go. Mamy już dokumentację, którą przygotował burmistrz Kazimierza. Czekamy jeszcze tylko na ostateczne potwierdzenie tego, że te pieniądze do nas trafią. Poza promesą potrzebujemy umowy na przyznaną dotację, czyli 13 mln zł. Gdy tylko ta zostanie podpisana, rozpiszemy przetarg – zapowiada Jan Ziomka, członek zarządu powiatu puławskiego.

Władze powiatu spodziewają się, że wszystkie formal-

ności związane z przyznaniem dotacji Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Łódź” zakończą się w przyszłym miesiącu. Przetarg na przebudowę kazimierskich ulic miałby rozpocząć się do końca roku. Same prace powinny natomiast rozpocząć się na wiosnę. Na ich zakończenie wykonawcy mają dostać 12 miesięcy. W tym czasie wspomniana wylotówka ma otrzymać m.in. nową, asfaltową nawierzchnię i szer-

sze chodniki. Do wymiany przewidziano istniejącą kanalizację deszczową.

– To jest droga, którą mieszkańcy gminy, turyści oraz oficjele najczęściej wjeżdżają do miasta. Znajduje się w fatalnym stanie. Nie chodzi tylko o stan jej nawierzchni, ale także o pojawiające się po deszczach kałuże, wąskie chodniki i złą widoczność przy przejściach dla pieszych. Cieszę się, że po dwóch latach przygotowań znaleziono pieniądze na jej przebudowę – mówi Bartłomiej Godlewski, zastępca burmistrza Kazimierza Dolnego.

Nie ustalono jeszcze precyzyjnie sposobu podziału kosztów wkładu własnego. Ten, przy 95 procentowej dotacji, wyniesie 5 proc. Przy spodziewanym koszcie rzędu 10 mln zł, byłoby zatem 500 tys. zł. Władze Kazimierza teoretycznie mogłyby pokryć połowę takiej sumy, ale przypominają o pierwotnej, niepisanej umowie zakładającej, że całkowitym wkładem gminy będzie dokumentacja. Jej sfinansowanie kosztowało kazimierzan już prawie 100 tys. zł.

Wspólny Świat buduje szkołę dla dzieci z autyzmem

BIAŁA PODLASKA To dla nas ogromne szczęście – mówi ze łzami w oczach Diana Polubiec. Jej córka Julia będzie mogła kontynuować edukację we Wspólnym Świecie. Stowarzyszenie dostało 3 mln zł z ministerstwa na budowę szkoły podstawowej

To brakuje element w Centrum Pomocy Osobom Autyzmem, które powstało kilka lat temu w Białej Podlaskiej. Jako jedyne w Polsce udziela kompleksowego wsparcia dzieciom, młodzieży i dorosłym autystom.

– Tej infrastruktury szkoły podstawowej nam ogromnie brakowało. Byłam przerażona, że będę musiała odmawiać rodzicom miejsca w pierwszej klasie od przyszłego roku – przyznaje Anna Chwałek, prezes Wspólnego Świata. W planach jest pięć klas pierwszych. – Z roku na rok dzieci z autyzmem nam przybywa. Obecnie dzierzawimy jeszcze sale w dwóch obiektach, ale jeden z nich jest w fatalnym stanie. Zresztą wypełniamy je na maksa – dodaje szefowa stowarzyszenia, które otacza opieką 400 osób z autyzmem. Dlatego wiadomość o zastrzyku



FOT. EB

finansowym z resortu edukacji bardzo ucieszyła panią prezes. – Będziemy mogli ruszyć z inwestycją i liczymy, że do końca przyszłego roku się z nią uporamy. Chociaż wciąż potrzebne są nam środki na wkład własny. Wstępny kosztorys to ok. 11 mln zł. Budynek powstanie przy ulicy Powstańców, gdzie zlokalizowane jest centrum. – Będzie

połączony z pozostałymi obiektami. Projekt już mamy – dodaje Chwałek. Łzy wzruszenia popłynęły po policzkach Diany Polubiec, mamy 7-letniej Julii, gdy usłyszała o dotacji na szkołę. – To jest dla nas, rodziców ogromne szczęście. Córka jest teraz w przedszkolu i z tyłu głowy miałam świadomość, że mogłoby zabraknąć dla niej

w miejsce w podstawówce – mówi pani Diana. Jej córka pod opieką Wspólnego Świata jest od 2019 roku. – Widzę ogromną poprawę. Julka nie mówiła, a teraz zaczyna się komunikować. Z uśmiechem na twarzy tu przychodzi, biegnie do szatni. Czuje się tu bezpieczna, nie wpada w histerię – opowiada mama dziewczynki. 3 mln zł minister Przemysław Czarnek przyznał stowarzyszeniu w ramach programu „Inwestycje w oświacie”. – To znakomita placówka, która ściąga dzieci z całej Polski. Pomaga na wysokim poziomie. Dlatego wymaga też naszego sukcesywnego wsparcia – tłumaczy szef resortu. Przy kompleksie do tej pory powstały już: środowiskowy dom pomocy, szkoła przysposabiająca do pracy, przedszkole oraz ośrodek terapii i diagnostyki.

EWELINA BURDA



FOT. RS/ARCHIWUM

Z urzędu do zamku

JANOWIEC Zamek w Janowcu – oddział Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym ma nową kierowniczkę. Od czwartku stanowisko to zajmuje dotychczasowa podinspektor w wydziale promocji puławskiego Ratusza, Ewelina Borawska.

Zgodnie z decyzją dyrekcji Muzeum Nadwiślańskiego, dotychczasowa kierowniczka zamku, Dorota Szczuka, od

września kieruje oddziałem Muzeum Sztuki Złotniczej w Kazimierzu Dolnym. Wakat w Janowcu kilka dni temu został uzupełniony przez Ewelinę Borowską. To dotychczasowa podinspektor Wydziału Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej w Urzędzie Miasta Puławy. Stanowisko to zajmowała nieprzerwanie od 2015 roku odpowiadając m.in. za obsługę budżetu obywatelskiego. W Ratuszu

wykorzystuje właśnie przyśługujący jej urlop. Równolegle, 5 października, została pełniąca obowiązki kierownika muzealnego oddziału Zamek w Janowcu.

Jak przyznaje wicedyrektor MNKD, Marzena Brzezicka, nowa kierowniczka na początek otrzymała umowę próbną na dwa miesiące. Do jej obowiązków poza nadzorem na pracownikami oddziału i organizacją imprez kultural-

nych, będzie m.in. organizacja przetargów, podpisywanie umów partnerskich.

Kto zastąpi Ewelinę Borowską w puławskim magistracie? Tego jeszcze nie wiemy. Jak mówi szef wydziału promocji, Łukasz Kołodziej, najpewniej rozpisany zostanie konkurs, który wyłoni nowego pracownika. Decyzja ta należy do prezydenta, który obecnie przebywa na urlopie.

RS

Budują most. Są pomysły na nazwę

BIAŁA PODLASKA Ślaska firma jest już na placu budowy. Rusza budowa piątego mostu na Krznie w Białej Podlaskiej. To największa inwestycja tej kadencji samorządu

Przeprawa połączy skrzyżowanie ulic Koncertowej i Dalekiej z ulicami Warszawską i Artyleryjską. W tych miejscach powstaną ronda turbinowe.

W poniedziałek firma Nowak-Mosty z Dąbrowy Górniczej wbiła już pierwszą łopatę przy Krznie.

– To oczekiwana od kilkudziesięciu lat inwestycja, bo już w założeniach planistycznych z lat 70. się pojawiła. Będzie to piąty most w mieście. A przy okazji to jedna z moich obietnic wyborczych – przypomina prezydent Michał Litwiniuk. Sama przeprawa będzie miała 90 metrów, a konstrukcję będą wspierały 3 przęsła. Do tego powstanie ponad 1-kilometrowa droga dojazdowa. Urzędnicy liczą, że rozkładają się dzięki temu korki w tej części miasta. – Jedyny most w tym kwartale znajduje się przy ulicy Łomaskiej – dodaje Litwiniuk.



FOT. UM

Ślaska firma jest zadowolona ze współpracy z ratuszem.

– Od momentu podpisania umowy wszystko idzie bardzo sprawnie. Od przyszłego tygodnia zaczynamy prężnie działać na placu budowy – zapowiada Adam Adamczyk, wiceprezes Nowak-Mosty. – Trójprzęsłowy most wykonany będzie z belek prefabrykowanych typu T połączonych z płytą żelbetową. A posadowienie będzie na palach. Konstrukcja będzie

miała najwyższą klasę nośności.

Nowym mostem mieszkańcy pojedą pod koniec przyszłego roku.

Już są pomysły na nazwę przeprawy. Radni Koalicji Obywatelskiej proponują na patrona Riada Haidara, zmarłego w tym roku lekarza i polityka. Ale swój wnio-

sek ma też złożyć prawica. To środowisko chce nazwać most imieniem generała Andrzeja Błasika.

– Ta świadomość już zafunkcjonowała w mieście, tymczasem prawica chce zgłaszać inną nazwę. Czy w ten sposób chcecie dzielić społeczność? Nie czynicie tej krzywdy mieszkańcom – apeluje do PiS prezydent. W jego ocenie, to element kampanii wyborczej środowiska prawicy.

„Jako rodzina jesteśmy wzruszeni pomysłem nadania imienia nowej arterii naszego Świętej Pamięci Taty” – skomentował w mediach społecznościowych Emil Haidar, syn znanego lekarza.

Ślaska firma za zadanie weźmie 44,5 mln zł. To i tak mniej, niż zakładał miejski kosztorys. 30,4 mln zł to dotacja z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Dofinansowanie udało się zdobyć za trzecim razem.

(EB)

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

Na podstawie art. 17 pkt 1 w związku z art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.)

zawiadamiam

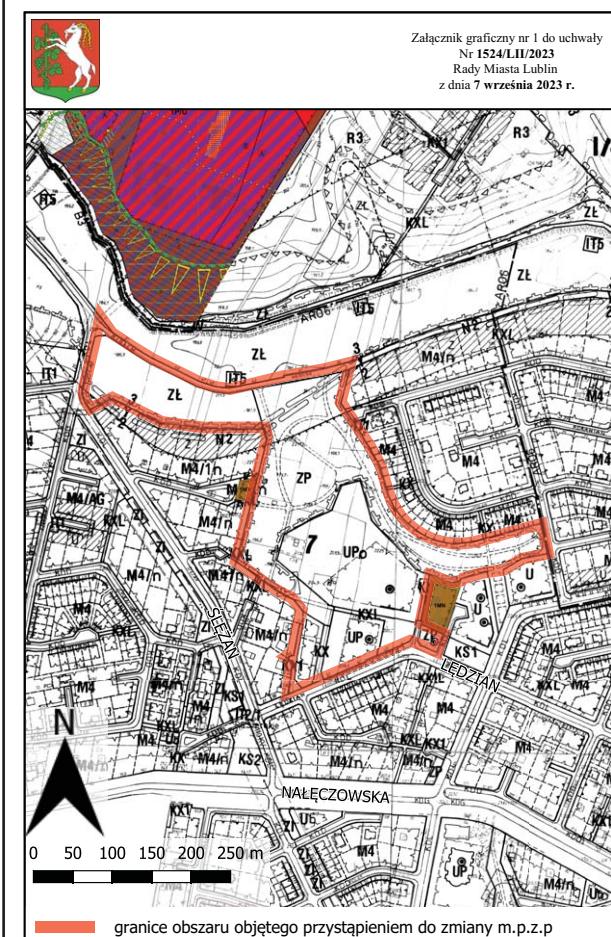
o podjęciu przez Radę Miasta Lublin Uchwały
Nr 1524/LII/2023 z dnia 7 września 2023 r.
w sprawie przystąpienia do sporządzenia
zmiany miejscowego planu zagospodarowania
przestrzennego miasta Lublin - część I - obszar
zachodni w rejonie ulicy Lędzian w granicach
oznaczonych na załączniku graficznym.

Wnioski do projektu zmiany planu oraz do prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w/w projektu, należy kierować na piśmie lub drogą elektroniczną do Urzędu Miasta Lublin Wydział Planowania ul. Wieniawska 14, 20-071 Lublin, ePUAP: /UMLublin/SkrytkaESP lub za pośrednictwem portalu partycypacyjnego e-usług - planowanie przestrzenne: <https://decyduje.lublin.eu/pl/>, w terminie do dnia 14 listopada 2023 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Prezydenta Miasta Lublin, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Prezydent Miasta Lublin - dr Krzysztof Żuk



in215



www.dziennikwschodni.pl

Debata Dziennika W

Pięć pomysłów

Kampania wyborcza dobiega końca. Swój głos oddamy już za cztery dni. Dziennik Wschodni we współpracy z politykami wypowiedziało się na temat...

W debacie udział wzięli:

- Joanna Mucha (KKW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe)

- Szymon Furmaniak (KW Nowa Lewica)

- Artur Soboń (KW Prawo i Sprawiedliwość)

- Rafał Mekler (KW Konfederacja Wolność i Niepodległość)

- Michał Krawczyk (KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni)

• **Pierwsze pytanie do kandydatów dotyczyło ich oceny sytuacji ekonomicznej.**

JOANNA MUCHA, która zabrała głos jako pierwsza podkreśliła, że musimy zdam sobie sprawę z tego, że sytuacja ekonomiczna dzisiaj w Polsce jest naprawdę zła. – Goniłszy Europę w czasach rządu Platformy i PSL, rozwijaliśmy się 8,5 razy szybciej, a teraz rozwijamy się w tempie 2,6 niż średnia europejska. To bardzo wyraźny spadek – zaznaczyła „jedynka” na liście Trzeciej Drogi. Jej pomysł na poprawę sytuacji, to postawienie na transformację energetyczną i czystą energię. Posłanka podkreśliła, że trzeba skończyć z licytowaniem się i budżetowym Bizancjum, które zafundował nam rząd PiS.

SZYMON FURMANIAK przytoczył dane, które mówią, że w Polsce ponad 2 miliony osób żyje w skrajnym ubóstwie. – Staramy się ich nie zauważać – zaznaczył polityk startujący w wyborach z listy Nowej Lewicy. Rozwiązaniem problemu byłaby podwyżka w strefie budżetowej i przywrócenie wielu usług w strefie publicznej m.in. bezpłatnego transportu, dostępu do lekarza, które pozwoliłyby ludziom odetchnąć, usług dostępnych i wysokiej jakości.

ARTUR SOBÓŃ, wiceminister finansów z PiS rozpoczął wystąpienie od stwierdzenia, że mamy dzisiaj sytuację najbardziej stabilną w czasie swojej historii. – Odkąd mierzymy PKB Polski, jesteśmy dzisiaj najbogatsi i to jest nasz wspólny sukces – mówił. Przytoczył szereg

wskaźników za tym przemawiających, m.in. wzrost przez ostatnie osiem lat o 32 procent gospodarki, 3,5 biliona PKB, najniższe bezrobocie i rosnące inwestycje. – W województwie lubelskim zarabiamy więcej i mamy 30 tysięcy firm więcej – zakończył wypowiedź minister Soboń i... na sali zrobiło się ciemniej – Aż światło zgasło – zażartował Michał Krawczyk, poseł PO, komentując słowa Sobonia i chwilową awarię części oświetlenia.

RAFAŁ MEKLER z Konfederacji: Jako przedsiębiorca pracujący w branży logistycznej, o transporcie mówi się, że jest barometrem gospodarki, pierwszy widzę, że coś się dzieje nie tak – rozpoczął swoją wypowiedź. – Sytuacja wymyka się spod kontroli, dzwonię do producenta, a ten informuje mnie, że nie wysyła towaru, bo go nie sprzedaje. Nasza gospodarka jest powiązana z gospodarką niemiecką, a ta z rosyjską. Gospodarka niemiecka zwolniła, nasza gospodarka także, to widać. Państwo wprowadza podatki, obciążenia kosztów pracy, które są nieprzyjemne do wiadomości. Państwo musi uwolnić przedsiębiorców, musi zejść z podatków, musi pozwolić zarabiać ludziom pieniądze, bogacić się – podał sposób na rozwiązanie problemu.

MICHAŁ KRAWCZYK, poseł Koalicji Obywatelskiej: – Polacy z roku na rok biednieją. Skumulowana inflacja przez ostatnie 8 lat to jest ponad 40 procent. Przypomnę, że w zeszłym roku o tej porze mieliśmy inflację prawie 18 procentową, w Unii Europejskiej średnia inflacja była dwukrotnie niższa, tak było i tak jest teraz. Polacy poprzez inflację realnie biednieją – mówił Krawczyk. – Wystarczy sięgnąć po środku z Unii Europejskiej. 260 miliardów z KPO czeka na polskie samorządy, polskich przedsiębiorców. Te pieniądze przyczyniłyby się do szybkiego wzrostu gospodarczego, spadku inflacji. Rząd Morawieckiego nie jest w stanie po te pieniądze sięgnąć, bo nie spełnia warunków, do których sam się zobowiązał.



Joanna Mucha
(KKW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe)

• **Bezpieczeństwo Polski w kontekście wydarzeń za naszą wschodnią granicą.**

SZYMON FURMANIAK: My w lewicy jesteśmy pewni, że będziemy wspierać naród Ukrainy sprzętowo i pomocą humanitarną. Jest to bezdyskusyjne, jest to priorytet, jeśli chodzi o naszą odpowiedź na agresję rosyjską. Będziemy kontynuować tę pomoc i będziemy chcieli kontynuować też współpracę z Ukrainą, kiedy wygra



Szymon Furmaniak
(KW Nowa Lewica)

wojnę, aby odbudowywać Ukrainę w myśl sprawiedliwości społecznej. Ważne też, aby odbudować relację z narodem białoruskim, czyli wspierać telewizję Bielsat i te wartości europejskie, demokratyczne też wspierać wśród opozycji białoruskiej. Jeśli chodzi o bezpieczeństwo Polski w Europie, to postulujemy m.in. bardzo ścisłą współpracę litewsko-polsko-ukraińską, ale też z innymi krajami, tworzenie armii europejskiej w ramach Unii Europejskiej.

ARTUR SOBÓŃ: Trzeba być ślepym albo głupim, aby



Artur Soboń
(KW Prawo i Sprawiedliwość)

dziś mówić, że Polska jest w ruinie. Polska bieda, Polska bezrobocie to Polska Tuska i Polacy nie chcą do tego wracać. Dzisiaj w tej części Europy, nie ma miejsca na państwo słabe. Polska musi być państwem silnym, Polska musi zbudować taką siłę, aby żaden agresor nigdy tutaj do nas nie przyszedł. Potrzeba trzech rzeczy: zwiększyć wydatki na obronność. Dzisiaj wydajemy 137 mln zł, to są największe środki w relacji PKB ze wszystkich państw NATO. Za czasów naszych poprzedników wydawali-



Rafał Mekler
(KW Konfederacja Wolność i Niepodległość)

śmy o 100 mln zł mniej. Potrzeba odbudowy przemysłu, inwestycji w przemysł tu, w Polsce. 8,5 mld zł na śmigłowce w Świdniku, 500 miejsc pracy, rozwój m.in. tej fabryki. Wreszcie nowe jednostki wojskowe. Zamiast likwidować, odbudowujemy jednostkę śmigłowcową, brygadę w Lublinie, jednostkę w Poniatowej, Janowie, za chwilę mam nadzieję w Dęblinie, Puławach. To jest nasza odpowiedź na sytuację zewnętrzną. Sami musimy budować silne państwo, aby

Wschodniego i UMCS: ów na Polskę

współpracy z Wydziałem Politologii i Dziennikarstwa UMCS zorganizował debatę, na której pięcioro najważniejszych krajowych problemów



FOT. DW



Michał Krawczyk
(KKW Koalicja Obywatelska
PO .N IPL Zieloni)

żaden agresor nigdy nie pomyślał, że można zaatakować Polskę.

RAFAŁ MEKLER: Bezpieczeństwo w kontekście przyszłych i aktualnych relacji ukraińskich. Widzę dwa wektory. Jeden to bezpieczeństwo ekonomiczne Polski. Ukraina jako państwo, jest państwem sprawnym. Przypominam następną rzecz: Ukraina jest państwem, która jest w stanie sprzedawać do Unii bez cła. Potrafili sobie to wywalczyć, podczas gdy my nie jesteśmy w stanie wprowadzić

tego cła, bo za chwilę jest na nas presja. Ukraina stanie się w najbliższej perspektywie, jak tylko wojna się zakończy, miejscem outsourcingu produkcji, bo Ukraina będzie zwolniona z ceł, produkcja na Ukrainie będzie bez ETSów, bez kosztów pracy. Duże koncerny już przenoszą się na Ukrainę. Ukraina będzie naszą główną konkurencją, musimy mieć tego świadomość. Musimy pójść w automatyzację produkcji, musimy wyjść z roli państwa taniej siły roboczej.

MICHAŁ KRAWCZYK: Na każdym otwartym spotkaniu, na którym jestem, a odbywam ich ostatnio dziesiątki, pada pytanie o to, czy jesteśmy bezpieczni. Ja uważam, że pod rządami PiS nie jesteśmy bezpieczni. Jeśli nad Polską leci przez 40 minut rosyjska raketa w grudniu, a ona znajdowana jest po kilku miesiącach tylko dlatego, że kobieta pojechała do lasu, na przejażdżkę na koniu i znalazła rosyjską rakietę w lesie, to jesteśmy państwem bezpiecznym? Czy jesteśmy państwem bezpiecznym, jeśli znad Białorusi wlatują 2 helikoptery nad Polskę? Wiele godzin wszyscy nabierają wody

w usta w polskim rządzie, nikt się nie przyznaje, a gdyby nie ludzie, którzy to sfilmowali, to byśmy się o tym nie dowiedzieli. Czy jesteśmy bezpieczni, jeśli policyjny helikopter zrywa linie wysokiego napięcia, spada kabel i o mało nie zabija ludzi? Nie, nie jesteśmy bezpieczni. Czy jesteśmy bezpieczni, jeśli dzisiaj ze swojej funkcji rezygnuje dwóch najwyższych oficerów wojska polskiego, szef sztabu generalnego i szef dowództwa operacyjnego? Jeśli kolejnych 10 oficerów ze sztabu generalnego dzisiaj składa dymisję nie jesteśmy bezpieczni. Jesteśmy silni ze swoimi sojuszami. Musimy kupować drony, helikoptery i obronę przeciwrakietową, ponieważ wojna toczy się w powietrzu.

JOANNA MUCHA: Nasze bezpieczeństwo polega trzech komponentach. To są silne sojusze. Niestety: my te sojusze bardzo nadwątliliśmy, sojusz z USA i z UE. Wszędzie mamy do nadrobienia bardzo wiele zagadnień. Druga część to wyposażenie naszej armii. PiS chwali się zakupami, które ostatnio zostały dokonane, ale pamiętajcie, że przez 6 albo 6,5 roku nie robili nic. Dopiero

teraz zaczynają w panice kupować wyposażenie dla armii, ale to jest wyposażenie, które wzajemnie sobie nie będzie widziało i wzajemnie ze sobą nie będzie współpracowało i to jest problem naszej armii. Trzeci element to sprawność operacyjna, o której mogą świadczyć chociażby dzisiejsze dymisje.

• Ocena funkcjonowania telewizji publicznej i pomysły na media publiczne.

ARTUR SOBOŃ: Dla mnie to też jest trudna kampania. Byłem radnym wszystkich szczebli, od lat jestem parlamentarzystą. Skala destrukcji i zniszczenia, także jak niszczone są nasze banery... Dziś miałem zgłosić na policję kilka takich nagrań, gdzie one są po prostu zrywane i niszczone. Z tym nigdy wcześniej się nie spotkałem. To jest oczywiście fatalna sytuacja. Telewizja publiczna dzisiaj, jeśli mówimy w ogóle o mediach publicznych, czyli szerzej o radiu i telewizji, że poprzez te haniebne, powiedzmy destrukcyjne słowa Tuska, żeby nie płacić abonamentu miewa swoje kłopoty finansowe, ale bez udziału te-

lewizji publicznej, bez udziału publicznego radia nie byłoby lokalnych wspólnot, nie byłoby obecności mediów na wszystkich lokalnych, nawet w najdrobniejszych miejscowościach, nie byłoby tożsamości, kultury wyższej, nie byłoby żadnych mediów, gdyby nie media publiczne.

RAFAŁ MEKLER: Media obecne i wcześniejsze zawsze były tubą aktualnie rządzącej partii. Każda z partii wykorzystuje media publiczne, nad którymi ma władzę, do szerzenia własnej propagandy. Oczywiście są pomysły, żeby media sprywatyzować. W mojej opinii to nie jest wyjście, bo jest taka sytuacja jak dziś, gdzie dziennikarze są zakładnikami układu politycznego. Odpowiedzią na to byłoby stworzenie samorządu dziennikarzy, czyli niezależnej struktury, która byłaby nadzorczą nad mediami, która byłaby niezależna od władzy, byłaby niezależna od jakichkolwiek nacisków. Sami widzimy, że media, które mamy dziś, o zachodnim kapitale są zależne od tego kapitału i realizują tę agendę zewnętrzną, która niekoniecznie musi być zbiedzna z agendą Polski.

MICHAŁ KRAWCZYK: W Polsce obecnie nie ma mediów publicznych. Nie ma przede wszystkim telewizji publicznej. Jest rządowa telewizja, jest tuba propaganda PiSu, która w kampanii wyborczej, jest jednym wielkim spotem wyborczym PiSu. A w ostatniej kampanii była jednym, wielkim spotem Andrzeja Dudy. TVP info nie transmitowała w kampanii prezydenckiej ani jednego wieczoru wyborczego Rafała Trzaskowskiego, a transmitowała na żywo wszystkie wiecy wyborcze Andrzeja Dudy. Jak słyszę o tym, że TVP ma problemy finansowe to włos mi się jeży na głowie. 2 mld 700 mln zł kosztują wszystkich nas tzw. media publiczne, czyli rządowa propaganda PiSu, która realizuje kampanię wyborczą PiSu 24godziny na dobę. Po pierwsze: trzeba zlikwidować Radę Mediów Narodowych, po drugie: wybrać nową, niepolityczną KRRiT, a obecnego szefa Rady

Mediów Narodowych postawić przed Trybunałem Stanu za łamanie konstytucji i niszczenie mediów publicznych.

JOANNA MUCHA: Moi starsi koledzy mówią mi, że dzisiejsze media publiczne są gorsze niż te w PRL. Naprawdę tak jest. Jak oglądam jakieś PRL-owskie media, programy tamtego czasu, to naprawdę dzisiejsze tzw. media publiczne są gorsze, więc bardzo mnie dziwi bezkrytycyzm pana posła Sobonia. Media są od tego, żeby kontrolować władzę, to jest ich zadanie. Natomiast dzisiejsze media są propagandą władzy, czyli są absolutnie wypaczone. My proponujemy odpartyniowanie mediów, likwidację Rady Mediów Narodowych, pluralistyczny charakter KRRiT, likwidację abonamentu, radę programową mediów publicznych, reformę organizacyjną. Natomiast moje wielkie marzenie to powrót teatru telewizji, bo chciałabym żeby on dalej funkcjonował. Ostatni element to transparentne konkursy na prezesów mediów publicznych.

SZYMON FURMANIAK: Uważamy że media publiczne są potrzebne. Goszczący nas Dziennik Wschodni jest przykładem mediów, które zostały przejęte przez właściciela dewelopera, a dlaczego? Bo linia dziennikarzy była inna niż właściciela. Nie możemy pozostawić mediów pod zarządem właścicieli, którzy będą realizować jedną linię albo partijną, albo właśnie właścicieli. Jesteśmy za tym, żeby były media, które mają misję, misję też edukacyjną. Jesteśmy za tym, żeby w mediach publicznych nie było reklam, bo media publiczne nie są od tego żeby zarabiać, ale żeby mieć misję, przekazywać rzetelne informacje, rzetelnie edukować społeczeństwo o tym, co się dzieje na świecie.

Przedwyborczą dyskusję prowadził Tomasz Maciuszczak z redakcji Dziennika Wschodniego oraz dr Wojciech Maguś z Wydziału Politologii i Dziennikarstwa UMCS.

W naszej debacie zadaliśmy pięć pytań. Były też pytania od publiczności. Z racji objętości materiału dziś prezentujemy pierwszą część. Część druga w jutrzejszym wydaniu Dziennika Wschodniego.

Kładka nad torami w Lubartowie już jest

LUBARTÓW Na takie przejście mieszkańcy os. Królów Polskich i ul. 3 Maja w Lubartowie czekali długie lata



FOT. PKP-PLK

Koniec z niebezpiecznym przecinaniem torów kolejowych, wspinaniem się na stromą skarpę lub nadrabianiem drogi. Dwa lubartowskie osiedla, które dzieli linia kolejowa nr 30 (Lublin-Luków) w piątek zostały połączone za pomocą stalowej kładki. Kon-

strukcja o długości ponad 50 metrów, jak zapewniają kolejarze, zapewni sprawną i bezpieczną komunikację pieszą i rowerową pomiędzy osiedlem Królów Polskich i 3 Maja.

Jak przypomina Anna Znajewska-Pawluk z zespołu prasowego PKP-PLK, wejście na obiekt zostało dostosowane

do potrzeb osób niepełnosprawnych. Poza chodnikiem, powstała pochylnia umożliwiająca korzystanie z obiektu m.in. przez poruszających się na wózkach. Całość została oświetlona energooszczędnymi lampami.

– Mamy nadzieję, że nowa kładka poprawi komfort życia

mieszkańców Lubartowa i bezpieczeństwo transportu kolejowego, a także przyczyni się do rozwoju miasta – powiedział Piotr Majerczak, członek zarządu PKP-PLK.

– Połączyliśmy dwie części miasta komfortowym przejściem. Wszystko to dzięki efektywnemu wykorzysta-

niu środków unijnych z RPO – przypomniał Piotr Kaliszewski, asystent wiceministra infrastruktury.

Lubartowska kładka była częścią większego projektu rewitalizacji linii kolejowej nr 30 wartej ponad 90 mln zł. Wykonała ją warszawska spółka Diag-Most.

Zgodnie z umową jej wykonanie miało kosztować niecałe 6,4 mln zł netto, ale wiemy już, że suma ta została zwiększona do ponad 7 mln zł. Według informacji PKP-PLK powodem była konieczność budowy nieuwzględnionego w projekcie muru oporowego.

RS

Przybyło drzew na Zamoyskiego

ZAMOŚĆ Tym razem posadzono 62 sztuki, a licząc z poprzednimi akcjami, już ponad 300 młodych drzewek przybyło w Zamościu w ramach akcji „Zielone płuca dla rowerzystów”

Anna Szewc

Maja ma 6 lat. Chodzi do Przedszkola Miejskiego nr 1. We wtorek drzewka sadziła kolejny raz, bo już wcześniej z koleżankami i kolegami z grupy oraz wychowawczyniami wzięła udział w akcji zainicjowanej przez Rotary Club Zamość.

We wtorek, w ramach czwartej odsłony przedsięwzięcia „Zielone płuca dla rowerzystów” na osiedlu Zamoyskiego w Zamościu 62 sadzonki klonów ozdobnych i śliw sadziły również przed-



Drzewka w ramach akcji zainicjowanej przez rotarian zawsze pojawiają się w miejscach, w pobliżu których są ścieżki rowerowe i trasy spacerowe

FOT. ANNA SZEWC

szkolaki z Piątki, uczniowie szkół podstawowych nr 6 i 10, także młodzież liceum plastycznego i OHP.

– To w sumie już ponad 300 drzewek. I wszystkie nam się przyjęły. Nawet te rosnące nad Łabuńką nie zostały zjedzone przez bobry – cieszy się Katarzyna Fornal-Urbańczyk z Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska UM Zamość.

Tym razem do wspólnych działań włączyła się również Spółdzielnia Mieszkaniowa im. Jana Zamoyskiego, która wraz z Polskim Związkiem

Łowieckim, RC i magistratem sponzorowała zakup sadzonek.

– Planowaliśmy dokonanie nasadzeń na naszym terenie na późniejszy okres, a ta akcja to przyspieszyła – mówi Jacek Szkałuba, prezes SM im. Zamoyskiego. Zapowiada, że na tym działaniu spółdzielni się nie skończą. I za jakiś czas, już niezależnie od „Zielonych płuc dla rowerzystów”, nowe drzewka pojawiają się także na innych spółdzielczych terenach. – Teraz robimy to wzdłuż ulicy Zamoyskiego między osiedlem zielonym, a niebie-

skim, a później planujemy jeszcze dużo nasadzeń na osiedlu niebieskim w okolicy bloku 36 i 34 – zdradza prezes.

Na wtorkowej akcji na pewno też nie poprzestaną rotarianie: – To czwarta edycja, ale będą kolejne. Cieszy nas, że zwiększa się grupa osób zainteresowanych udziałem. Nasz cel, którym było łączenie pokoleń w takiej dobrej sprawie powiódł się. Znowu są z nami przedszkolaki, uczniowie szkół podstawowych i średnich oraz młodzież – podkreśla Elżbieta Szymańska z RC Zamość.

Pięcioro kandydatów. Kto zostanie wójtem Firleja?

WYBORY W niedzielę, 22 października, odbędą się przedterminowe wybory na wójta gminy Firlej w powiecie lubartowskim. Swoje komitety zarejestrowało pięcioro kandydatów

Po nagłej śmierci wójta Dawida Tarnowskiego wydawało się, że przedterminowe wybory nie będą konieczne. Radni Firleja w większości spodziewali się, że zgodnie z ich wolą, wojewoda do roli tzw. komisarza, czyli osoby tymczasowo pełniącej obowiązki wójta, zarekomenduje premierowi Małgorzatę Zagoj-

ską. Wybór bezpartyjnej kandydatki, dotychczasowej zastępczyni wójta Tarnowskiego, miał ułatwić administrowanie gminą do czasu planowanych na wiosnę wyborów samorządowych.

Głos radnych w tej sprawie nie został wysłuchany.

Wojewoda, korzystając ze swoich uprawnień, postawił na lubartowskiego działacza

partii Prawo i Sprawiedliwość, wiceprzewodniczącego rady miejskiej w Lubartowie, Grzegorza Siwka. Wybór ten następnie zatwierdził premier, Mateusz Morawiecki. Siwek liczył na to, że radni pozwolą mu dokończyć zadanie, ale firlejowscy samorządowcy mieli inne plany: zbytkotowali sierpniową sesję. Bez quorum projekt uchwały o nieprzepr-

wadzeniu wyborów nie mógł zostać przyjęty. Tym samym stało się jasne, że jesienią mieszkańcy gminy Firlej pójdą o urn.

Termin wyborów przedterminowych ustalono na niedzielę, 22 października, czyli równo tydzień po parlamentarnych. Jako pierwszy swój udział w nich potwierdził p.o. wójta, Grzegorz Siwek (KWW

Grzegorza Siwka). O głosy mieszkańców gminy konkurować z nim będzie Małgorzata Zagojska (KWW Małgorzaty Zagojskiej), była wicewójt gminy, a także Jarosław Grygliński (KWW Zmiana dla wszystkich), dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Firleju, Marianna Powalka-Przybyś (KWW Gminy Firlej) z Lukówca oraz Waldemar Tur-

mowicz (KWW Turmowicz), nauczyciel w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Firleju.

Głosowanie odbędzie się 8 obwodowych komisjach zlokalizowanych w Woli Skromowskiej, Sułoszynie, Firleju, Serocku, Przypisówce, Łukówcu, Sobolewie-Kolonii i Nowym Antoninie.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Taka strategia jest nam potrzebna

NA ROWERZE Polska jest największym krajem w Unii Europejskiej bez krajowej strategii rowerowej. W Europie taki dokument posiada ok. 20 krajów, a kolejne dziewięć jest w trakcie jego opracowania

Taka strategia jest niezbędna, by móc zyskać środki unijne na rozwój infrastruktury i projektów rowerowych. Jest jednak szansa, że niedługo taki dokument powstanie i w Polsce. Podczas Kongresu Nowej Mobilności w Łodzi przedstawiciele samorządów, firm branży rowerowej, organizacji pozarządowych i przedstawiciele ministerstwa podpisali kartę poparcia dla stworzenia Narodowej Strategii Rowerowej.

Prawie wszyscy mają strategię

– Strategia rowerowa w Polsce jest konieczna. Jeżeli chcemy wiedzieć, dokąd zmierzamy, to musimy nakreślić cele i ten dokument ma wyznaczać te cele, jednocześnie standardy, mierniki, a przed samą strategią, która będzie opracowywana, musimy też zweryfikować, w jakim momencie jesteśmy. To ogromne badanie do wykonania, które będzie fundamentem, aby przygotować narodową strategię w zakresie rowerów – przekonuje w rozmowie z agencją Newseria Biznes Adam Wieczorek, wiceprezydent Łodzi.

Pierwsze Narodowe Strategie Rowerowe powstały w Europie jeszcze w latach 90. ubiegłego wieku. Obecnie taki dokument posiada zdecydowana większość Europy Zachodniej, pracuje nad nim kolejnych dziewięć krajów. Polska, obok m.in. Litwy, Estonii czy Mołdawii, należy do nielicznych państw, które nie tylko nie przygotowały takiej strategii, ale też nie toczą się nad nią żadne prace. Tymczasem bez strategii tracimy szansę na pozyskanie środków unijnych na rozwój infrastruktury rowerowej i różnych programów rozwojowych.

Polak na rowerze

– Nam, jako samorządowcom, da ona pewne wytyczne, w jakim kierunku powinniśmy zmierzać, jakie są nasze cele i które elementy jeszcze przez nas nie zostały zauważone, tak żebyśmy mogli je uzupełnić. Dzięki temu samorządy będą między sobą kompatybilne i

wspólnie będą realizowały ogólny dokument, przyjęty na poziomie krajowym, skonsultowany z Polakami, organizacjami pozarządowymi, z biznesem, który również dla nas wytwarza te usługi w postaci infrastruktury czy rowerów – tłumaczy Adam Wieczorek.

Rowerzy zyskały na popularności przede wszystkim w czasie pandemii, a jak wynika z danych GUS z 2021 roku, na rowerach jeździ 69 proc. Polaków. Część samorządów nie czeka więc na krajową strategię, samodzielnie buduje infrastrukturę i przygotowuje lokalne programy.

Brakuje jednak współpracy między samorządami czy długofalowej koncepcji potrzebnej infrastruktury.

Karta poparcia dla stworzenia Narodowej Strategii Rowerowej podpisana podczas Kongresu Nowej Mobilności w Łodzi przez przedstawicieli ministerstwa, samorządów, firm branży rowerowej i organizacji pozarządowych to pierwszy krok w tym kierunku. W ramach strategii przewiduje się m.in. ocenę istniejącej infrastruktury i jej modernizację, badania potrzeb użytkowników czy integrację rowerów z transportem publicznym.

Nie tylko rekreacja

– Powinniśmy określić, do jakiego



To ogromne badanie do wykonania, które będzie fundamentem, aby przygotować narodową strategię w zakresie rowerów – mówi Adam Wieczorek

FOT. NEWSERIA BIZNES



których mogą być pozostawiane samochody, i jednocześnie istnieją wypóżyczalnie miejskich rowerów, dzięki czemu można łatwo się przesiąść z własnego transportu na transport miejski, jednośladowy – wylicza Adam Wieczorek.

Dopłata za jazdę

W innych krajach europejskich, aby zachęcić do prześiadania się na rowery, narodowe strategie przewidują wiele zachęt dla mieszkańców. Na przykład

we Włoszech miasta dopłacają do zakupu roweru, a osoby, które dojeżdżają nim do pracy, mogą liczyć na dopłaty do każdego przejechanego kilometra.

W Niemczech już od kilku lat funkcjonuje zaś dopłata do zakupu rowerów cargo.

W Polsce same miasta próbują wprowadzać podobne zachęty (np. Gdynia), jednak na znacznie mniejszą skalę. Problemem jest przede wszystkim brak rozwiniętej infrastruktury. Traci na tym cała gałąź turystyki, m.in. biorąc pod uwagę EuroVelo, czyli sieć szlaków rowerowych, dzięki którym można przejechać całą Europę. W Polsce jest na razie gotowa tylko trasa EV 10, ze Świnoujścia do Elbląga.

– Musimy wszyscy zrozumieć, że jeżeli odpowiednio wdrożymy w nasze życie rowery jako element transportu, nie tego, który istnieje jako rekreacja, ale tego codziennego, który wykorzystujemy choćby do dojazdu do pracy, będziemy sprzyjać naszemu zdrowiu i dzięki temu utrzymywać wysoką jakość życia – podkreśla Adam Wieczorek. – Ale też będziemy sprzyjać innym mieszkańcom, bo mniej będziemy emitować zanieczyszczeń do powietrza.

NEWSERIA BIZNES

poprawa zdrowia społeczeństwa wynikająca z aktywnego ruchu, czyli wykorzystania rowerów w sytuacjach nie tylko rekreacji, ale też jako środka komunikacji

– wskazuje wiceprezydent Łodzi.

Rower może być bezemisyjną alternatywą dla konwencjonalnych środków

transportu miejskiego. Aby był jednak częściej wybierany nie tylko do rekreacji, ale też jako codzienny środek transportu, konieczna jest jego integracja z publicznym transportem zbiorowym.

– Można wymienić przystanki multimodalne, które uwzględniają różne rodzaje komunikacji, tramwaj czy autobus, ale również postoje dla rowerów, tak żeby użytkownicy rowerów mogli się przesiąść na inny środek transportu. To wszystko współgra z parkingami, na

FOT. PEXELS/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część VIB (Majdan Tatarski, Kośminek - rejon ul. Droga Męczenników Majdanka) dla obszaru C w rejonie ulic: W. Grabskiego - Pogodnej - H. Ordonówny wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.), art. 39 ust. 1, art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.), uchwały **Nr 652/XXIX/2009** Rady Miasta Lublin z dnia 19 lutego 2009 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część VIB (Majdan Tatarski, Kośminek - rejon ul. Droga Męczenników Majdanka) zmienionej uchwałą nr 551/XXIII/2012 Rady Miasta Lublin z dnia 6 września 2012 r. i uchwałą nr 88/III/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 31 stycznia 2019 r. **dla obszaru C w rejonie ulic: W. Grabskiego - Pogodnej - H. Ordonówny** w granicach oznaczonych na załączniku graficznym.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony będzie w dniach **od 19 października 2023 r. do 9 listopada 2023 r. w godzinach od 8.00 do 15.00** oraz dodatkowo w dniu **7 listopada 2023 r. w godzinach od 8.00 do 17.00** w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, Wydział Planowania, ul. Wieniawska 14, XII piętro, pokój nr 1206A, jak również na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej UM Lublin w zakładce planowanie przestrzenne.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie rozwiązaniami dotyczącymi planu miejscowego odbędzie się **w dniu 26 października 2023 r. o godzinie 14.00** w Ratuszu, Plac Króla Władysława Łokietka 1, parter - sala nr 2.

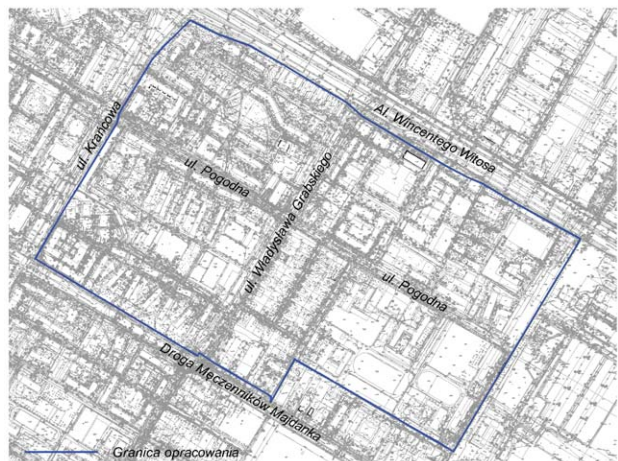
Chęć wzięcia udziału w dyskusji publicznej proszę zgłosić telefonicznie pod nr tel. 81 466 2300 lub na adres e-mail: planowanie@lublin.eu **do dnia 25 października 2023 r.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego oraz w prognozie oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną do Prezydenta Miasta Lublin, Plac Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin, e-mail: planowanie@lublin.eu, ePUAP: /UMLublin/SkrytkaESP lub za pośrednictwem portalu partycypacyjnego e-usług - planowanie przestrzenne: <https://decyduje.lublin.eu/pl/> z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27 listopada 2023 r.**

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Prezydenta Miasta Lublin, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Prezydent Miasta Lublin - dr Krzysztof Żuk



in217

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
www.kalla.lublin.pl **POGRZEBOWE**

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

MOTORYZACJA



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4479

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

096423L01.A

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Rowerów Części
rowerowych ZEN-POL Hurt
Detal duży wybór, niskie ceny,
zaprasza : LUBLIN ul.
Techniczna 4B lok.11 tel.
81 381 20 12, 517-304-181

115523L01.A

**MINI van Nissan 7-osobowy,
dwa miejsca do spania, stan
bardzo dobry. Tel. 604 935
193.**

121623L01.A

**PELLET A1 drewniany do
pieca, wysokiej jakości,
ekologiczny. Zadzwoń,
dostarczymy, tel. 506 077
077. www.tjmobile.pl/shop.**

119623L01.A

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

SPRZEDAM 1 ha ziemi ornej
w Dratowie (gm. Ludwin). Tel.
726 938 321.

129423L01.A

SPRZEDAM mieszkanie
bezczyńszowe w Trawniskach
w okolicy urzędu gminy o
pow. 32,2 mkw. na I piętrze.
Do mieszkania przynależy
garaż, komórka i ogródek.
Centralne ogrzewanie
drewnem. tel. 607 109 424.

119223L01.A

FIRMA sprzedaje lub
wyzdierżawia nieruchomości
składającą się z 2 działek
utwardzonych o pow. 1,1695
ha i 0,6015 ha z pełną
infrastrukturą, zabudowaną 2
hałami o pow. 1800 m2.
Lokalizacja: 22-130
Siedliszcze, Lubelska 100,

109223L01.A

przy głównej drodze Lublin-
Dorohusk w odległości 50 km
od granicy z UA. Operat
szacunkowy wykonany przez
rzecznazawcę majątkowego
do wglądu w siedzibie firmy.
Osoba do kontaktu: Edyta
Cudak, tel. 508404508

122923L01.A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników do
chlewni - możliwość
zamieszkania. tel.
604176806.

123723L01.A

USŁUGI

**HYDRAULIKA, gaz, glazura,
elektryka. Wszelkie przeróbki
adaptacja pomieszczeń,
usługi z dofinansowania przez
PEFRON za pośrednictwem
MOPR, tel. 501-035-412,
81/741 80 48.**

128523L01.A

SPRZĄTANIE biur i mieszkań,
mycie okien, wystawiamy
faktury - MIKA 506736926.

126723L01.A

TAPICER
samochodowo-mebłowy
tel. 601 794 525,
email: tapicer@car-meb.com

109223L01.A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo. tel.
506-123-602, 506-123-604.

101423L01.A

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie. 502
053 214.

002723L01.A

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacje,
wizyty domowe, raty,
FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760

162723L01.A

**zamów swoje
ogłoszenie
drobne**

**tel. 81
46 26 820**



WOJEWODA LUBELSKI
IF-I.7821.14.2023.AO

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r., o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U.2023.162),

informuję

o wydaniu w dniu 2 października 2023 r., decyzji znak:
IF-I.7821.14.2023.AO o utrzymaniu w mocy decyzji
Starosty Tomaszowskiego z dnia 18 maja 2023 r.,
nr AB.6740.2.Z.2023,

o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.
**„Rozbudowa drogi gminnej nr 112080L
– ulica Krucza w Tomaszowie Lubelskim”.**

Zgodnie z przepisami, strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją telefonicznie lub osobiście w Wydziale Infrastruktury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, po uprzednim umówieniu wizyty (od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 – 14.00) oraz za pośrednictwem operatora pocztowego. Numer telefonu do kontaktu: (81) 74 24 448.
Na decyzję stronom przysługuje prawo wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, w terminie 30 dni od dnia doręczenia. Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2023.775 z późn. zm.), doręczenie uważa się za dokonane, po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Z up. Wojewody Lubelskiego
-/ /
Aneta Ciesielczuk
Dyrektor Wydziału Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/

Lublin, dnia 9 października 2023 r.

in209



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

*na dzień następny
można zamawiać do 14.00*

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub e-mail:
eliza.jakuszewska@dziennikwschodni.pl



funduszeunijne.online
piszemy wnioski o
fundusze unijne

piszemy wnioski o fundusze unijne dla fundacji i stowarzyszeń działających w Polsce. Napisane wnioski przez nas cechują się profesjonalizmem i bardzo dużą skutecznością. Zapraszamy wszystkie fundacje i stowarzyszenia do bezpłatnej konsultacji pod numerem telefonu 514-05-25-45

in116

Goni Kolarza

EKSTRALIGA RUGBY

W meczu 8. kolejki Edach Budowlanych Lublin z Lechią Gdańsk Bartłomiej Jasiński wystąpił po raz 200.

Za miesiąc od debiutu młodszego z braci Jasińskich w barwach lubelskiego klubu minie 20 lat. Starszy, Jakub zakończył już sportową karierę, Bartłomiej kontynuuje, świętując przy tym kolejne jubileusze. Sobotnie spotkanie z Lechią było numerem 200, które w barwach Edach Budowlanych rozegrał wychowanek. Tym samym Bartłomiej Jasiński jest drugim zawodnikiem w historii klubu, który rozegrał w nim co najmniej 200 meczów. Rekordzistą jest Tomasz Józwiak. Popularny „Kolarz” wybiegał na boisko w koszulce lubelskiego zespołu 203 razy. 8. seria spotkań była udana dla Bartłomieja Jasińskiego i kolegów. Edach Budowlani pokonali Lechię 32:19, choć do przerwy tylko remisowali 12:12. Drużyna rozegrała bardzo dobrą drugą połowę. Punkty dla lubelskiego zespołu zdobyli: Ian Trollip (12), Panashe Dube (10), Kudakwashe Nyakufaringwa (5) i Kuziawakwashe Kazembe (5). Do pełni szczęścia lublinianom zabrakło wygranej z tzw. punktem bonsowym. Taka premia była na wyciągnięcie ręki. Dopiero sekundy przed końcem, w ostatniej akcji, gdańszczanie zdołali zdobyć trzecie przyłożenie, przy pięciu Edach Budowlanych, czym odebrali szansę na bonusu. Kolejnym rywalem lublinian będzie lider Juvenia Kraków. Niepokonane „Smoki” były bliskie pierwszej porażki w sezonie, z Orkanem w Sochaczewie. Jednak w ostatniej akcji meczu wykonały przyłożenie i przechyliły szalę (22:19). Mecz 9. kolejki zostanie rozegrany w Krakowie 21 października. (GROM)

Zdominowali Olimpię

TAURON 1. LIGA SIATKARZY W spotkaniu kończącym czwartą kolejkę PZL Leonardo Avia Świdnik pokonała Olimpię Sulęcín 3:0

Świdniczanie mierzyli się z ostatnią drużyną tabeli, która dotychczas nie zdobyła nawet punktu. Żółto-niebiescy mieli na koncie inauguracyjną porażkę z BAS Białystok oraz wygrane z KPS Siedlce i Astrą Nowa Sól. Trener Jakub Guz liczył na przedłużenie zwycięskiej serii. Tym bardziej, że to jego podopieczni byli zdecydowanym faworytem.

Goście doskonale wywiązali się z tej roli. Już w secie otwarcia pokazali, kto będzie się liczył w walce o końcowy sukces. Po błędzie zagrywki gospodarzy, asie serwisowym świdniczan oraz ataku i bloku Damiana Wierzbickiego PZL Leonardo Avia objęła prowadzenie 4:0. Siatkarz bardzo często kończył ataki. Przyjezdni kontrolowali wynik, wygrywali: 8:5, 14:11, 17:15, 20:17, 21:19, 23:19, 24:20. Partię skutecznym atakiem zakończył atakujący Wierzbicki.

W drugiej partii znowu o sobie dał znać Wierzbicki. Atakujący punktował na 6:3, 8:5, 12:9. Po dotknięciu siatki przez gospodarzy Avia prowadziła 18:13, a o przerwę grze poprosił trener Olimpji Konrad Cop. Uwagi szkoleniowca niewiele pomogły. W dalszym ciągu drużyną dominującą byli goście. Marcin Ociepski przepchnął piłkę sytuacyjną i było 22:16 dla świdniczan. Partię zagrywką w siatkę zakończył Tytus Nowik (25:18).



Siatkarze ze Świdnika wygrali trzeci mecz z rzędu - pokonali na wyjeździe Olimpię Sulęcín 3:0

FOT. TAURON 1. LIGA

Trzecia odsłona była już ostatnią. Przyjezdni rozpoczęli od prowadzenia 4:2. Ociepski zaatakował z drugiej linii na 6:2. Dobrze funkcjonowała świdnicka zagrywka, atak, blok oraz obrona. Rafał Obermeyer zapunktował ze środka na 12:4, a pojedynczy blok rozgrywanego Krzysztofa Pięgowskiego powiększył prowadzenie (15:6). Środkowy Hubert Piwowarczyk zakończył akcję ze środka na 18:8. Świdnicki

pociąg rozpędzał się coraz szybciej. Obermeyer zapunktował na 23:14, a Pięgowski ponownie kiwał (24:14). Mecz autową zagrywką zakończył Hubert Szymczak (25:15). MVP spotkania wybrany został Krzysztof Pięgowski. (GROM)

Olimpia Sulęcín - PZL Leonardo Avia Świdnik 0:3 (21:25, 18:25, 15:25)

Olimpia: Buczek (1), Turek (9), Prokopczuk (1), Cichosz-Dzyga (1),

Leitermeier (5), Michalak (5), Sobczak (libero) oraz Sawerwain (libero), Chaciński, Gawrzydek (6), Szymczak (1), Kłysz i Nowik (3).

PZL Leonardo Avia: Piwowarczyk (4), Pięgowski (5), Ociepski (8), Obermeyer (7), Wierzbicki (17), Ptaszyński (8), Kuś (libero) oraz Łyskowski, Machowicz, Krawczyk i Połyński.

1. MKS Będzin	4	12	12:3
2. Bogdanka Arka	4	9	9:3
3. PZL Leonardo Avia	4	9	9:4
4. BAS Białystok	4	9	9:5
5. AZS AGH Kraków	4	9	11:7
6. Astra Nowa Sól	4	8	9:5
7. BBTS Bielsko-Biała	4	8	10:6

8. Gwardia Wrocław	3	6	7:4
9. Wisła Bydgoszcz	4	6	7:7
10. Mickiewicz Kluczbork	4	6	8:9
11. Lechia Tomaszów Maz.	4	4	7:10
12. Chrobry Głogów	4	2	5:11
13. MKS Jaworzno	4	2	5:11
14. KPS Siedlce	4	2	5:12
15. SMS Spała	4	1	3:12
16. Olimpia Sulęcín	3	0	2:9

12 października: BAS - Siedlce • **14 października:** Wisła - Lechia • AGH - BBTS • Avia - Spała • Arka - Olimpia • Chrobry - Astra • **15 października:** Gwardia - Jaworzno • **16 października:** Mickiewicz - Będzin.

Potrzebne były rzuty karne

PIŁKA NOŻNA W Świdniku rozegrane zostały Mistrzostwa Powiatu Świdnickiego w getbolu

Getbol to rywalizacja jeden na jeden w piłce nożnej. Zawodnicy lub zawodniczki po prostu „kiwają” się z przeciwnikiem i strzelają na małe bramki. Była to już czwarta edycja mistrzostw. Turniej cieszy się dużym zainteresowaniem. Uczestnikom nie przeszkodził nawet deszcz. Mistrzostwa rozegrane zostały w pięciu kategoriach. Organizatorem zmagania, jak co roku, było stowarzyszenie Manufaktura Futbolu w Świdniku. Sportowe trofea ufundowało Starostwo Powiatowe. Patronat honorowy sprawował Starosta Świdnicki Łukasz Reszka.

W finale juniorek spotkały się Julia Sobek i Natalia Gruszka. W pewnym momencie dwoma golami prowadziła druga, ale jej rywalka walczyła bardzo ambitnie i zdołała dopro-



wadzić do remisu 2:2. W konkursie rzutów karnych lepsza 1:0 okazała się Sobek.

W fazie finałowej kategorii kobiet

„open” zmierzyły się trzy zawodniczki. Najpierw Kornelia Gałka pokonała Katarzynę Zaborek 6:3. Następnie Zaborek zmierzyła się

Triumfator rywalizacji w kategorii 45+ Jacek Kosierb razem ze zdobywcą drugiego miejsca Jerzym Ornalem

FOT. MANUFATURA FUTBOLU W ŚWIDNIKU

z Mileną Irsak wygrywając 6:1. W trzecim spotkaniu Gałka okazała się lepsza od Irsak wygrywając 5:2. Ostatecznie, pierwsze miejsce w tej kategorii zajęła Kornelia Gałka, druga była Katarzyna Zaborek, na trzeciej pozycji sklasyfikowana została Milena Irsak.

Jeszcze bardziej zacięta walka odbyła się w kategorii mężczyzn „open”. W pierwszym pojedynku Bartłomiej Barwiak wygrał z Markiem Niedźwiedziem 4:1. W drugim Niedźwiedź musiał uznać wyższość Pawła Szyjduka ulegając 3:7. Trzeci

mecz pomiędzy Barwiakiem, a Szyjdkiem zakończył się remisem 2:2. Dzięki temu na najwyższym stopniu podium stanął Szyjdak, drugi był Barwiak, a brązowy medal przypadł Niedźwiedziowi.

Z kolei dopiero po rzutach karnych poznaliśmy rozstrzygnięcia w kategorii 45+. Finałowy pojedynek mężczyzn w regulaminowym czasie był zacięty i zakończył się nierozstrzygniętym wynikiem. Jacek Kosierb zremisował z Jerzym Ornalem 1:1, ale okazał się bardziej precyzyjny w konkursie rzutów karnych wygrywając 2:1.

Również sporo emocji było w finałowym pojedynku w kategorii mężczyzn 55+. 68-letni Tomasz Gielzak, po niezwykle wyrównanej i ciekawej walce, pokonał Marka Dalentkę 3:2.

(GROM)

Są na dnie, ale nie boją się nikogo

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Za nami już 10 kolejek, a tabelę zamyka Orion Niedzwica. Czy zespół, który dekadę temu był etatowym czwartoligowcem może spaść do A klasy?

Gdyby oceniać sytuację tylko na podstawie dotychczasowych spotkań, to odpowiedź na to pytanie powinna być twierdząca. Trzeba jednak pamiętać o zawirowaniach przez które Orion musiał przejść w lecie. W pewnym momencie wydawało się wręcz, że piłkarze z Niedzwicy nie przystąpią do ligowych rozgrywek. Na szczęście stało się inaczej, a drużynę uratował Zbigniew Wójcik. Ten doświadczony szkoleniowiec posklepał rozbitych zawodników w jedną całość i Orion rozpoczął sezon. Na pierwszą wygraną musiał czekać jednak blisko miesiąc – dopiero w szóstej kolejce Orion na własnym boisku sensacyjnie pokonał Hetmana Gołab. Kolejne punkty wpadły na konto piłkarzy z Niedzwicy w dwóch ostatnich kolejkach, kiedy zremisowali z Sygnałem Lublin oraz Unią Bełżyce. Nie trzeba dodać, że w żadnym z tych spotkań nie byli faworytami. – Mam fajny zespół, chociaż zbierał się na ostatnią chwilę. Naszą siłą na pewno są bramkarze, których mam aż dwóch i obaj są zawodnikami o nieprzeciętnych umiejętnościach. Poszczególnych zawodników udaje się mi odbudować. Wymienię chociażby Krzysztofa Żarnowskiego czy Pawła Bielaka, który ponownie występuje na pozycji stopera – wyjaśnia Zbigniew Wójcik. Doświadczony szkoleniowiec nie traci jednak wiary w odwrócenie złej karty. – Celem jest zdobycie w tej rundzie 15 pkt. Po meczach z Sygnałem Lublin czy Ruchem Ryki w tej lidze nie boję się już nikogo – przekonuje szkoleniowiec Orionu. Jego odważna deklaracja może zaskakiwać, bo przecież piłkarzy z Niedzwicy czekają jeszcze konfrontacje z chociażby z rezerwami Avii Świdnik czy Wisłą Puławy. Z tą ostatnią drużyną Orion zagra już w sobotę. – Dużo zależy od składu jaki wystawi Wisła. Jeżeli będziemy rywalizować z młodzieżą, to również musimy być czujni, bo to ambitni chłopcy. Ja jednak powtarzam, nie boję się w tej lidze żadnej drużyny – przekonuje Zbigniew Wójcik.

KAMIL KOZIOL

Multi Multi (9.10) godz. 22

1, 6, 9, 13, 15, 19, 26, 31, 35, 38, 42, 45, 51, 61, 62, 63, 73, 74, 76, 78, Plus 6.

Multi Multi (10.10) godz. 14

1, 2, 3, 7, 17, 18, 19, 20, 24, 25, 27, 33, 37, 38, 44, 53, 55, 73, 74, 77, Plus 27.

Mini Lotto (9.10)

13, 17, 18, 19, 33.

Ekstra Pensja (9.10)

12, 14, 27, 29, 31, 2.

Ekstra Premia (9.10)

12, 21, 22, 25, 30, 4.

Kaskada (9.10) godz. 22

3, 4, 5, 6, 7, 8, 11, 15, 20, 22, 23, 24.

Kaskada (10.10) godz. 14

2, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 17, 19, 21, 24.

Czekając na premierowy triumf

EUROLIGA KOSZYKAREK Polski Cukier AZS UMCS Lublin dzisiaj zagra na wyjeździe z Valencia Basket Club. Dla podopiecznych Krzysztofa Szewczyka jest to szansa na pierwsze zwycięstwo w tych prestiżowych rozgrywkach

Trudno mówić o tym, że mistrz Polski jest faworytem tego starcia. Valencia BC to przedstawiciel jednej z najmocniejszych lig w Europie, której zresztą po dwóch kolejkach przewodzi. Do tego naładowana jest mocnymi zawodniczkami, jak chociażby Nadia Fingall czy Claudia Contell. Ta pierwsza to 25-letnia Amerykanka, która robiła furorę w Estudiantes Madrid. Druga z kolei to jeden z większych talentów hiszpańskiej koszykówki.

Na razie jednak Valencia dobrze radzi sobie tylko na krajowym podwórku, gdzie wygrała dwa spotkania. W niedzielę grała na dalekich Wyspach Kanaryjskich. Wygrała jednak 77:54 z miejscową Gran Canaria, m.in. dzięki 22 pkt doświadczonej Alby Torrens. Euroligę jednak hiszpańska ekipa zaczęła bardzo słabo. W pierwszej kolejce uległa bowiem aż 66:96 Fenerbahce Alagoz Holding i zamyka tabelę grupy A.



W niej na szóstej pozycji jest Polski Cukier AZS UMCS Lublin. Ich zesłotygodniowy debiut w Eurolidze wypadł całkiem przyzwoicie. Wprawdzie porażka 50:70 z włoskim Beretta Familia Schio nie jest powodem do dumy, to jednak trzeba zaznaczyć, że mistrz Polski rozegrał nieźle

spotkanie. Oczywiście, na końcu liczy się wynik, ale on jest rezultatem słabej czwartej kwarty.

Pierwsze mecze już krystalizowały najważniejsze postaci w lubelskiej drużynie. W tym gronie są Amerykanka Channon Fluker, Szwedka Elin Gustavsson oraz Australijka

Shyla Heal. Dwie ostatnie na pewno czują w sobie sportową złość po występie we Włoszech. Delikatnie mówiąc, był on przeciętny, bo łącznie z 26 oddanych rzutów drogę do kosza odnalazły zaledwie 3. Heal nie traci jednak swojego optymistycznego podejścia do życia. Moja aklimatyzacja

w Lublinie przebiega całkiem dobrze. Wszyscy byli bardzo otwarci, koleżanki z drużyny bardzo miłe i w zasadzie ze wszystkimi dobrze się tu dogaduję. Przejście do Europy jest dla mnie sporą zmianą i z pewnością za jakiś czas będzie mi brakować rodzinnego domu. Sporo jednak osób w Lublinie pomaga mi w tym, żebym czuła się tu jak najlepiej. Zresztą już nie mogę się doczekać pierwszego meczu o stawkę przed własną publicznością. Mam jakieś oczekiwania względem samej siebie, ale na szczycie mojej listy celów jest sukces drużyny. Chcę zdobyć z moją drużyną mistrzostwo Polski. Dopiero w drugiej kolejności skupię na swoich indywidualnych celach – mówi klubowej stronie Shyla Heal.

Rywalizacja w Walencji ruszy o godzinie 20. Bezpośrednią relację z tego spotkania przeprowadzi Polsat Sport News.

KAMIL KOZIOL

Debiuty rządzą się swoimi prawami

ROZMOWA z Patrykiem Błaziakiem, trenerem piłkarzy Górnika Łęczna

• Nie tak miał wyglądać pana debiut w roli trenera piłkarzy Górnika Łęczna. Pański zespół przegrał z Pogonią Szczecin aż 0:3.

– Debiuty rządzą się swoimi prawami. W skróconym mikrocyklu skupiliśmy się na działaniach w obronie. W tym meczu Pogoń była lepsza w każdym aspekcie. Szczecinianki to zespół dużo bardziej doświadczony. Widać, że są na fali i kolejne spotkania wygrywają dzięki wysokim umiejętnościom. Pogoń pokazała nam, gdzie mamy problemy. One są mieszkanką młodości i doświadczenia. Ten drugi element jest reprezentowany chociażby przez Emilię Zdunek czy Anną Palińską. Mamy kryzys w zespole, ale musimy robić wszystko, aby z niego wyjść.



Patryk Błaziak niedawno został trenerem piłkarzy GKS Górnik Łęczna

GKS GÓRNIK ŁĘCZNA/FACEBOOK

• Mam wrażenie, że przy budowie tego zespołu zostały zachwiane proporcje pomiędzy doświadczeniem, a młodością. Zgadza się pan z tą tezą?

– Nie możemy postawić takiej diagnozy prosto z marszu. Na razie skupiliśmy się na ostatnich proble-

mach. A tymi są organizacja gry czy zakładanie pressingu. Mieliśmy jednak do dyspozycji tylko 4 treningi. Na wszystko trzeba czasu. Ten będzie podczas przerwy reprezentacyjnej. Myślę, że to będzie ważny moment. Nie zwieszamy głów, bo wiemy, że Górnik to czołowa druży-

na w Polsce i wierzymy, że znowu uda nam się dogonić czołówkę.

• W kryzysowych sytuacjach widać jednak, że drużynie przydałby się ktoś bardziej doświadczony.

– Mamy wiele młodych i zdolnych zawodniczek. Wiadomo, że ten wiek rządzi się swoimi prawami. Młode piłkarki popełniają błędy, ale nie będziemy ich za to ganić. Chcemy je analizować, po to, żeby zdobywały doświadczenie.

• Dużo mówi pan o młodości. To chyba oznacza, że trafił pan do właściwego miejsca? W końcu w przeszłości odnosił pan spore sukcesy z juniorkami...

– Pracowałem z młodzieżą. Na poziomie piłki seniorskiej dużą rolę odgrywają aspekty fizyczne. One oraz motoryka były w ze-

spole Pogoni na wysokim poziomie. Czasami jednak lepiej jest gorzej zacząć, a skończyć dobrze.

• O co chce pan grać z Górnikiem w tym sezonie?

– Moje cele są krótkoterminowe. Chcemy odbudować i przeorganizować zespół.

• Pierwsza szansa na opanowanie kryzysu przyjdzie już w sobotę, kiedy zagrać na wyjeździe z Medykem Konin...

– Po dwóch kolejnych porażkach oraz przed przerwą reprezentacyjną zwycięstwo w Koninie jest bardzo ważną sprawą. Medyk jednak pokazał, że jest nieobliczalny. Potrafił przecież przegrać ze Stomilankami Olsztyn, ale pokonać również Czarnych Sosnowiec. Skupiamy się jednak przede wszystkim na sobie.

ROZMAWIAŁ KAMIL KOZIOL

Chcą iść za ciosem

PIŁKARSKA EWINNER II LIGA

Wisła Grupa Azoty Puławy w minionej kolejce przełamała trwającą ponad miesiąc niemoc w wygraniu spotkania ligowego. W sobotę puławianie pokonali u siebie Olimpię Grudziądz i liczą na to, że w kolejnych spotkaniach również będą dopisywać na swe konto po trzy „oczka”

Puławscy kibice na wygraną swoich ulubieńców czekali od drugiego września. Odliczanie zakończyli w minioną sobotę, kiedy Wisła Grupa Azoty ograła na swoim stadionie Olimpię Grudziądz. – Paradoxs tej ligi i dotychczasowych spotkań polega na tym, że innych meczach graliśmy lepiej, ale nie potrafiliśmy przełożyć tego na dorobek punktowy. Po meczu z Olimpią jest odwrotnie – zagraliśmy średni mecz i nie będziemy mówić, że zaprezentowaliśmy się wybitnie – przyznał na pomocowej konferencji prasowej Michał Piros, trener Wisły. – Widać było w naszych poczynaniach dużo nerwowości ze względu na nieudany poprzedni miesiąc i dość dużą presję. Na konferencji po meczu z Kotwicą Kołobrzeg powiedziałem, że suma szczęścia na koniec sezonu zawsze wychodzi na zero. Przeciwno Olimpii nie wygraliśmy szczęśliwie, bo wybiegaliśmy tą wygraną. Pokazaliśmy jednak „pazur” i serce do walki. Cieszymy się, aczkolwiek chciałbym żeby w naszej grze było mniej nerwowości i abyśmy nie „łapali” tak dużo złotych kartek. Liczę też, że ten mecz będzie początkiem jakiejś serii i lepszego okresu – dodał szkoleniowiec drużyny z Puław.

Dzięki sobotniej wygranej na ekipą z Grudziądza „Duma Powiśla” awansowała na ósme miejsce w eWinner II Lidze. Mateusz Klichowicz i spółka mają obecnie 18 punktów na koncie i do drugiej w tabeli Kotwicy Kołobrzeg tracą tylko trzy punkty. W najbliższej kolejce puławianie pojedają na mecz do Częstochowy by zmierzyć się z tamtejszą Skrą. Czekają ich więc starcie z zespołem, który jest drugi od końca pod względem ilości zdobytych bramek (do tej pory strzelili ich raptem dziewięć i gorzej pod tym kątem prezentuje się jedynie Sandecja Nowy Sącz. Jednak z drugiej strony Skra może pochwalić się niemal najlepszą obroną w stawce – dziewięć straconych goli to drugi po KKS 1925 wynik (lider dał sobie do tej pory strzelić tylko sześć goli).

Razem stworzyli coś wspaniałego

ŻUŻEL Świetny sezon w wykonaniu „żółto-biało-niebieskich” został okraszony niemniej efektownym podsumowaniem. Oto co powiedzieli do kibiców mistrzowie Polski po raz ostatni w tym sezonie.

Ogromna radość po wymarzonej kampanii 2023 była wyraźnie widoczna wśród lubelskiej publiczności podczas nie-dzielnego podsumowania sezonu. Ciężko dziwić się sympatykom żużla, którzy oglądali swoją drużynę w najlepszym wydaniu, niejednokrotnie dominującą rywali. Doskonale podsumował to kapitan Jarosław Hampel. – Chciałem podziękować wszystkim kolegom z zespołu, ale także mechanikom. Razem stworzyliśmy coś wspaniałego. Ogromne słowa uznania również dla sztabu szkoleniowego – trenera Macieja Kuciapy, menadżera Jacka Ziolkowskiego. Spotykaliśmy się na co dzień w parkingach, tej współpracy było między nami więcej i zawsze przebiegała doskonale.

Był to ostatni raz, kiedy Hampel zaprezentował się w kevlarze Motoru. Na pożegnanie, jako wielki fan muzyki rockowej, otrzymał gitarę od prezesa Jakuba Kępy – Jarku, słyszałem że



Platinum Motor Lublin oficjalnie podsumował sezon 2023

FOT. KATARZYNA NASTAJ

planujesz nauczyć się gry na gitarze. Mogę się tylko cieszyć, że nie wymyśliłeś sobie kursu pilota, bo ciężko byłoby podstawić nam tutaj samolot. – zażartował główny zarządzający drużyny. „Motor zawsze będzie twoim zespołem, a Lublin twoją sceną” – brzmiała dedykacja na instrumencie.

Prezentów rzeczowych nie otrzymał z kolei Jack Holder, transfer do „Koziołków” podarował mu jednak mistrzostwo Polski i najlepszy sezon w dotychczasowej karierze. – To prawda co mówią kibice. Uśmiecham się prawie zawsze, a teraz mogę jeszcze mocniej, bo wrócę do domu do Australii.

Dziękuję wam za wspaniały rok, daliście mi wiele powodów do radości, to były nieprawdopodobne rozgrywki. Sekret tego sezonu zostanie moją tajemnicą, ale przede wszystkim ja i mój cały zespół zrobiliśmy ogromną pracę i teraz mamy za to nagrodę – podsumował rozgrywki Australijczyk, który

niewątpliwie był kluczową postacią w układance trenera Kuciapy.

Niedzielny wieczór był nie tylko momentem pożegnań, ale także powitań. Lepszego zdecydowanie nie mógł wyobrazić sobie Wiktor Przyjemski. Największy polski talent wśród juniorów już w przyszłym sezonie stworzy parę z Bartoszem Bańborem. W ubiegłym roku absolutnie zdominował pierwszoligowe tory zostając najlepiej punktującym rajderem na zapleczu PGE Ekstraligi. – Byłem już kiedyś w Lublinie na meczu, marzyłem o takim doping i w końcu go dostałem. Mam wokół siebie mistrzów, lepiej nie mogłem tego wymarzyć. Wierzę, że przyszły sezon będzie dla mnie przyjemny i cała drużyna dobrze mnie przyjmie – krótko podsumował Przyjemski. Nie ulega wątpliwości, że jeśli utrzyma formę pokazywaną w barwach „Gryfów” to będzie kluczowym transferem całej żużlowej elity.

FILIP OGÓREK

Znaleźli kapitana w zastępstwie

PIŁKA NOŻNA Od poniedziałku reprezentacja polski w piłce nożnej przygotowuje się do kolejnych meczów w ramach eliminacji do Euro 2024. W czwartek, w debiucie nowego selekcjonera – Michała Probierza – Biało-Czerwoni zagrają na wyjeździe z Wyspami Owczymi

Najistotniejszą informacją czwartkowym meczem jest ta, że przeciwko „Farerom” w naszej drużynie zabraknie kontuzjowanego Roberta Lewandowskiego. Snajper FC Barcelony doznał urazu kostki w niedawnym meczu Ligi Mistrzów jego zespołu przeciwko FC Porto. Jego brak będzie ogromnym osłabieniem naszej drużyny. – Jeżeli trener mówi, że bez zawodnika, który przez lata był kapitanem i najlepszym strzelcem zespołu, może sobie bez problemu poradzić, to znaczy, że nie chce wygrywać. Takie sytuacje się zdarzają. Praca z kadrą U-21 przyzwyczaiła mnie do tego, że skład drużyny znam dopiero w niedzielę wieczorem, po zakończeniu rywalizacji ligowej. Tym razem musimy radzić sobie bez Roberta, dla którego najważniejszy jest teraz powrót do pełnej dyspozycji – powiedział na pierwszej konferencji prasowej reprezentacji Polski Michał Probierz, selekcjoner Biało-Czerwonych.



Piotr Zieliński pod nieobecność Roberta Lewandowskiego będzie pełnił rolę kapitana reprezentacji Polski

X-NEWS/PRESS FOCUS

Absencja Lewandowskiego sprawiła, że trzeba było wybrać nowego kapitana na dwa najbliższe spotkania. Wybór padł na Piotra Zielińskiego. – Ważną jego cechą jest to, że ma bardzo długi staż w kadrze,

rozegrał w niej mnóstwo spotkań. Ma też świetną osobowość. Mam nadzieję, że wprowadzi do zespołu młodszych zawodników i pokaże kierunek dla tej drużyny – skomentował swoją decyzję Probierz. – To

dla mnie wielki zaszczyt, ale i odpowiedzialność. Dziękuję selekcjonerowi za zaufanie. Zrobię wszystko, aby dać drużynie narodowej jak najwięcej – powiedział Piotr Zieliński.

Poza opaską kapitana zawodnik Napoli będzie występować z innym niż dotychczas numerem. – Od tego grupowania przejmuję „dychę”. Bardzo się z tego cieszę, ponieważ jest to mój ulubiony numer. W Napoli jest zastrzeżony, a w reprezentacji Polski był dotychczas zajęty. Grzegorz Krychowiak zrezygnował jednak z gry w drużynie narodowej – zdradził Zieliński. – Zaczynamy nowy rozdział. Mamy nowego trenera i zmieniony sztab szkoleniowy. Do kadry zostało powołanych kilka nowych twarzy. Selekcjoner ma swój pomysł na drużynę. Zrobimy wszystko, aby wygrać dwa październikowe spotkania i dążyć do celu, jakim będzie awans na mistrzostwa Europy – zakończył 29-letni pomocnik.

KARTKA Z KALENDARZA

1852

zainaugurował działalność Uniwersytet w Sydney, najstarsza uczelnia wyższa w Australii

1913

premiera operetki „Idealna żona” Ferenc Lehára

1919

założono Polski Związek Lekkiej Atletyki

1971

premiera singla „Imagine” Johna Lennona

1975

na antenie NBC ukazało się premierowe wydanie programu „Saturday Night Live”

1991

premiera filmu „Kroll” w reżyserii Władysława Pasikowskiego

2002

wmurowano kamień węgielny pod budowę Centrum Olimpijskiego w Warszawie

2014

w rozegranym na Stadionie Narodowym w Warszawie meczu eliminacyjnym do piłkarskich Mistrzostw Europy Polska pokonała po raz pierwszy w historii Niemcy 2:0

100

tylko powstało odcinków brazylijskiej telenoweli „Niewolnica Isaura” w reżyserii Herval Rossano i Miltona Gonçalvesa. Pierwszy z nich brazylijska stacja TV Globo nadała 11 października 1976 roku



FOT. LIVE MOTION GAMES

Wybuduj sobie dom

GRAMY Zaprojektuj, kup materiały i postaw dom swoich marzeń. To w sumie bardzo proste. Ale nie w Polsce, tylko w polskiej grze Builder Simulator. Pierwszym krokiem jest wyszuka-

nie inspiracji i sporządzenie planu budowy lub wybranie jednego z gotowych projektów w grze. Nadszedł czas, aby kupić potrzebne materiały, takie jak kilka cegieł lub trochę cementu, zaka-

sać rękawy i przygotować się do działania.

Teraz wszystko zależy od nas. Będziemy wylewać fundamenty, stawiać ściany, instalować drzwi i okna, malować i dopieszczać poszczególne elementy. Jeszcze ele-

wacja, podłogi i gotowe. Możemy się zająć elementami wykończeniowymi. Można położyć tapety, panele podłogowe, tu coś udekorować. Jest też cała gama zestawów

meblowych. Gra Builder Simulator swoją premierę na PC miała w czerwcu minionego roku. A teraz jest już dostępna na PlayStation 4 i Xbox One.

(RAD)

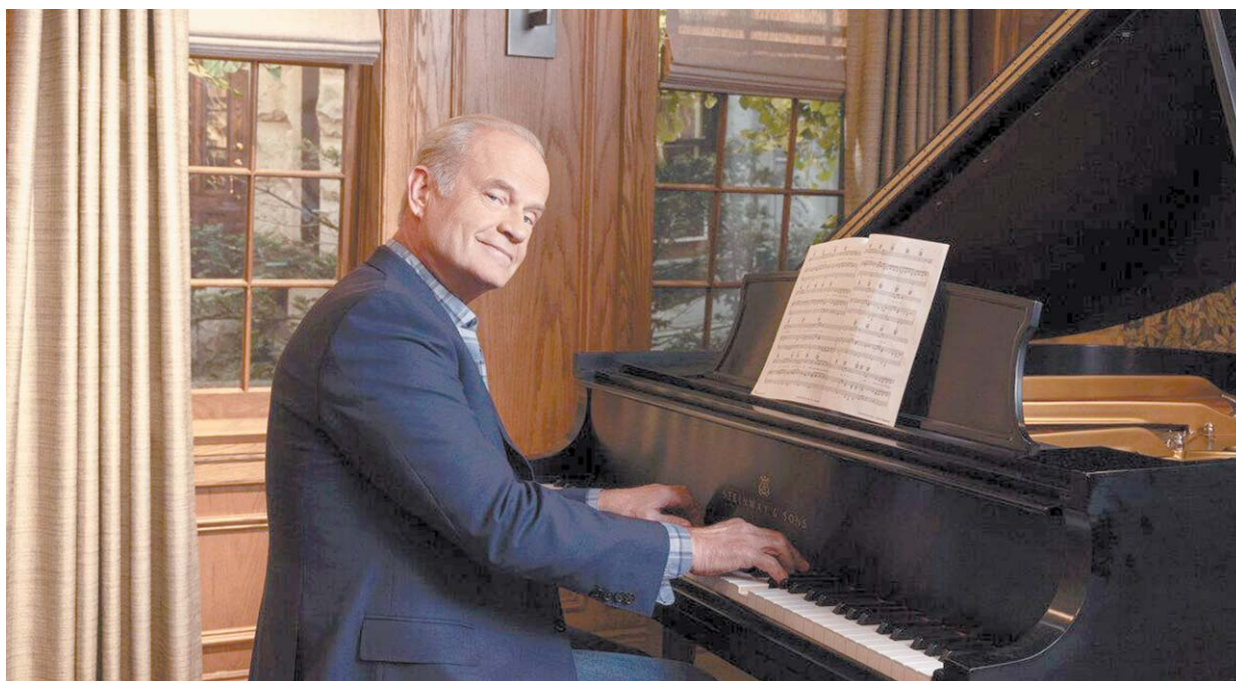
Nowe wyzwania, stare marzenia

DO ZOBACZENIA 11 sezonów serialu „Frasier” emitowanego w latach 1993-2004 przyniosło jego twórcom 3 Złote Globy i aż 36 nagród Emmy.

Producentem wykonawczym serialu jest grający główną rolę Kelsey Grammer, czyli tytułowy Frasier Crane. Zobaczymy kolejny etap jego życia i powrót do Bostonu w stanie Massachusetts, gdzie czekają na niego nowe wyzwania, nowe relacje i jedno czy dwa dawne marzenia, które wreszcie spróbuje spełnić.

Poza Grammerem w nowym serialu występują Jack Cutmore-Scott jako Freddy, syn Frasiera, Nicholas Lyndhurst jako Alan, dawny znajomy Frasiera ze studiów, a także Toks Olagundoye, Jess Salgueiro oraz Anders Keith.

Kiedy premiera? Odcinki 1 i 2 dostępne będą od 3 listopada, kolejne odcinki co tydzień. Wyłącznie w Sky-Showtime.



FOT. SKYSHOWTIME

Zombie, film i dużo problemów

DO ZOBACZENIA Michel Hazanavicius to francuski reżyser, scenarzysta i aktor. Głośno zrobiło się o nim za sprawą komediowej dylogii szpiegowskiej „OSS 117” z Jeanem Dujardinem w roli głównej. W 2011 roku odniósł swój największy sukces: film „Artysta” otrzymał dziesięć nominacji do Oscara i zdobył pięć statuetek, w tym za najlepszy film oraz za najlepszą reżyserię.

Co tym razem proponuje widzom Hazanavicius?

„Tanio, szybko, przyzwicie” – to słowa oddające zawodowe credo Remiego (w tej roli Romain Duris). Reżysera, który nad artystyczne ambicje stawia chęć szybkiego zysku. Gdy pewnego dnia dostaje zamówienie na nakręcenie filmu o zombie, wydaje się, że nie mogło trafić na nikogo lepszego.

Problem w tym, że od samego początku nic nie idzie według planu bohatera. Trudne relacje z niewielką ekipą, wśród której prym wiedzie



FOT. AURORA FILMS

żona Remiego, charakterystorka Nadia (Bérénice Bejo, prywatnie żona Hazanaviciusa), podkreślają jedynie napięcie w trakcie produkcji niskobudżetowego horroru. Uciekający czas i związany z tym stres, rozjeżdżające się artystyczne wizje i typowe dla filmowego planu kłopoty to jednak nic przy tym, że w produkcji najwyraźniej ochotę mają zagrać... prawdziwe zombie.

„Cięcie” do polskich kin trafi już 3 listopada.

(OPRAC. RAD)